

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XVU1 Czwartek, 9 lipca 1970 r. Nr 189 (5582)

Życzenia i gratulacje ■ Neubrandenburga

Do Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie nadszedł telegram gratulacyjny z okręgu*Neubrandenburg podpisany przez I sekretarza KO SED tow. Johannes Chemnitzera:

Drodzy Polscy Przyjaciele i Towarzysze! Z okazji 20-lecia podpisania Układu Zgorzeleckiego o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej przesyłamy Wam i wszystkim mieszkańcom województwa koszalińskiego w imieniu własnym i ludności okręgu Neubrandenburg najserdeczniejsze życzenia.

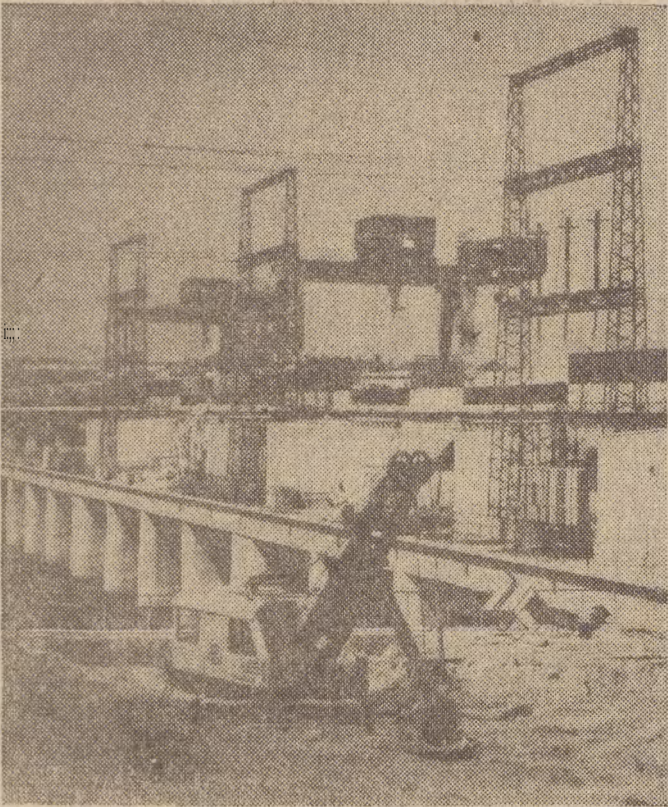
Między naszymi zaprzyjaźnionymi narodami od 20 lat istnieje, po raz pierwszy w historii granica, która łączy nas i jednoczy w dążeniu do wspólnych celów. Jest ona zarazem fundamentem rozwoju socjalistycznych stosunków i współpracy między naszymi państwami, a tym samym między okręgiem Neubrandenburg i woj. koszalińskim.

Trwająca od lat żywa wymiana doświadczeń jest korzystna dla socjalistycznego budownictwa naszych regionów i przyczynia się do umocnienia i pogłębienia wzajem-

nych przyjacielskich stosunków.

Z serca życzymy Wam dalszych sukcesów w twórczej pracy. Zapewniamy Was, że razem z Wami cieszymy się z każdego sukcesu, osiąganego pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Więzy naszej przyjaźni będą się coraz bardziej umacniać w miarę wzmaganie wspólnych wysiłków i sukcesów w socjalistycznym budownictwie w naszych krajach i regionach

W odpowiedzi na telegram z Neubrandenburga Komitet Wojewódzki PZPR w Koszalinie przesłał do KO SED odpowiedź z podziękowaniami dla niemieckich towarzyszy, zapewniający ich o przyjaźni i dążeniu do dalszego pogłębienia stosunków łączących instancje partyjne i mieszkańców woj. koszalińskiego i okręgu Neubrandenburg.



Na stopniu wodnym we Włocławku dobiega końca montaż szóstej turbosprężarki wchodzącej w skład hydroelektrowni na Wiśle. Montażem serca obiektu turbogeneratorów — zajmował się przez cały okres budowy inż. Anatol Masłow, młody specjalista z ZSRR.

Na zdjęciu: prace budowlane na stopniu wodnym.

CAF — Gili

Pm. Bircer porastanie « Haskwie l-me » ifnt

Izraelskie Baloty na Liban i ZRA

KAIR, NOWY JORK (PAP)

Autorytatywny egipski dziennik „Al Ahram”, redagowany przez ministra orientacji narodowej Hejkala, poinformował w środę, że prezydent Naser będzie wypowiadał jeszcze przez 10 dni w Związku Radzieckim. We wtorek szef państwa ZRA spotkał się z ministrem wojny M. Fauzi, ministrem spraw zagranicznych M. Riadem o-

raz z ambasadorem ZRA w Moskwie.

W środę odbyło się trzecie spotkanie delegacji radzieckiej i egipskiej po powrocie premiera Kosygina i ministra Gromyki z Rumunii.

Na dziś planuje się spotkanie plenarne, w którym mają wdać udział: prezydent Naser oraz przywódcy radzieccy. Po tym spotkaniu ministrowie Riad i Fauzi pozagranicznych M. Riadem o-

Lotnictwo izraelskie atakowało we wtorek dwukrotnie wzgórze, otaczające miejscowość Bi-jada i Szebaa w południowej części Libanu. Wyrażone zostały szkody w uprawach rolnych.

W środę rano, jak oznajmił rzecznik wojskowy ZRA, 26 samolotów izraelskich usiłowało atakować pozycje egipskie wzdłuż Kanału Sueskiego.

(Dokończenie na str. 2) -



(In wł.)

ROK OCZEKIWAŁ KOŁOBRZEG swo go święta: nastroju festiwalowej zabawy, wesołości, nuconych od rana do nocy piosenek. I oto dziś nastąpi - uroczysta inauguracja Festiwalu Piosenki Żołnierskiej — „Kołobrzeg-70”.

Pierwszym koncertem będzie występ zawodowych zespołów i solistów wojskowych — część z nich słyszeliśmy i oklaskiwaliśmy w tym roku w Połczynie. Akompaniować im będzie Reprezentacyjna Orkiestra Wojska Polskiego pod dyrekcją Arnolda Rezlera.



Tak idealnie pustej estrady w amfiteatrze nie zobaczymy aż do poniedziałku. Bowiern przez cztery najbliższe dni będzie stale za jęta: przed południem próby, po południu i wieczorem koncerty. Bardzo piękna jest dekoracja zaprojektowana przez Jerzego Córę zdowskiego: bajecznie kolorowe tło z kwiatów. Ale ci panowie na zdjęciu nie zachwycają się nią: omawiają techniczne szczegóły przygotowań do pierwszego koncertu Festiwalu.

(sz)

Fot. J. Patan

„Ra-2” 300 mil od Barbadosu

• NOWY JORK (PAP)

THOR HEYERDAHL donosi, iż będzie próbował wylądować pod koniec bież. tygodnia u wybrzeży wyspy Barbados, a jeśli się da, dopłynąć samodzielnie do portu Bridgetown na tej wyspie. W su dycji radiowej nadanej we wtorek Heyerdahl stwierdził, iż łódź znajduje się w odległości ok. 300 mil morskich na wschód od Barbados, płynąc w kierunku południowo-zachodnim. Łódź walczy z silnym prądem, który odpycha ją od wyspy Barbados.

Załoga łodzi czuje się dobrze, mimo iż przeżyła gwałtowny sztorm.

Teatr Grotowskiego jedzie do Iranu

• WARSZAWA (PAP)

Teatr — laboratorium Jerzego Grotowskiego wyjedzie w sierpniu do Iranu. Na festiwalu w Shiraz wystąpi w dniach 21. 08, — 10. 03. ze spektaklami „Księcia Niezłomnego”. Po występach w Iranie we wrześniu, teatr laboratoriu zaprezentuje ten sam spektakl w Libanie.

Wielki pożar

PARYŻ (PAP)

Piorun uderzył w środę rano w wielki zbiornik z paliwem w porcie Le Havre. Płomienie buchały w niebo przez kilka godzin, a wszystkie oddziały straży pożarnej z miasta i portu walczyły z żywiołem. Strażakom udało się zlikwidować ogień i nie dopuścić do przerzucenia się płomieni na inne zbiorniki.

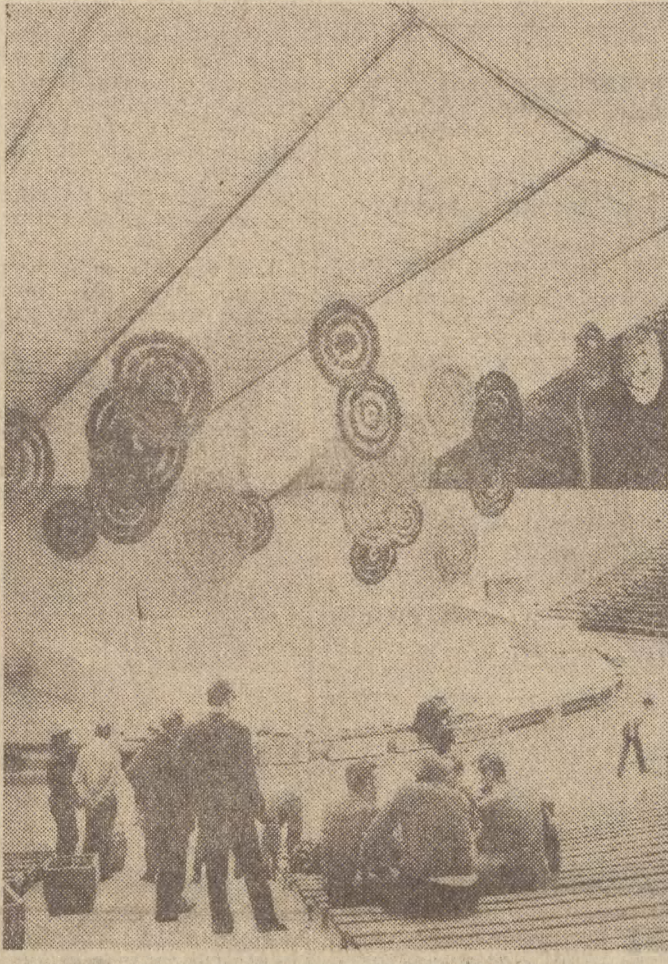
Witamy

„Rozśpiewane wojsko”

Koncert nosł tytuł „Rozśpiewane wojsko” a jego treść odpowie dokładnie tytułowi.

Wieczorem natomiast w koncercie transmitowanym przez „Interwizję” usłyszmy piosenkarzy zagranicznych z krajów socjalistycznych i piosenkarzy polskich. Pierwszym punktem programu będzie — zgodnie z piękną kołobrzeską tradycją — piosenka w wykonaniu laureatki festiwalu „Kołobrzeg-69”, Elżbiety Igras.

Solistom towarzyszyć będzie Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi pod dyrekcją Henryka Debicha a koncert poprowadzą nasi dobrzy znajomi — Maria Wróblewska i Stanisław Mikulski, (sten)



Młodzi Polacy na szlaku

WARSZAWA (PAP)

Akcja „autostopu”, która umożliwia, zwłaszcza młodym ludziom, bliższe poznanie ojczystego kraju — zyskuje coraz większą popularność. Dotychczas tzn.: przed półmetkiem tegorocznej akcji — książeczki autostopu wykupiło 21 tys. turystów, najwięcej z Wrocławia, Łodzi, Gdańska, Warszawy i Lublina. Najchętniej odwiedzanymi rejonami kraju są województwa: olsztyńskie, koszalińskie, wrocławskie i opolskie.

Aktualnie na terenie kraju akcję „autostopu” prowadzi 242 oddziały PTTK (o 10 więcej niż w ub. roku) oraz 62 rady powiatowe LZS i Rada Wojewódzka w Krakowie (o 15 więcej niż w 1969 r.).

Autostopowe wędrówki trwać będą do końca września br.

W SKRÓCIE

OBRADY NA TEMAT WYNALAZCZOŚCI

• WARSZAWA

W Domu Technika w Warszawie obradowało plenum Głównej Komisji Wynalazczości i Rzecznictwa Patentowego. Prezes Urzędu Patentowego PRL Jacek Szumański przedstawił aktualne kęzi zwiększenia efektywności wynalazczości.

W 150. ROCZNICĘ URODZIN ENGELSA

• PRAGA

Z okazji przypadającej w tym roku 150. rocznicy urodzin współtwórcy socjalizmu naukowego Fryderyka Engelsa redakcja czasopisma „Problemy Pokoju i Socjalizmu” zorganizowała w stolicy CSRS międzynarodową konferencję teoretyczną na temat jego prac naukowych. Wzięli w niej udział przedstawiciele 34 partii komunistycznych i robotniczych, w tym reprezentanci PZPK, KPZR, WPK i innych partii.



W Wietnamie Południowym nie ustają walki między siłami wyzwoleńczymi a oddziałami wojsk amerykańskich i sajgońskich. Na zdjęciu: atak partyzantów południowietnamskich na pozycje nieprzyjacielskie w prowincji Thua Thien.

CAF — VNA

Wiec przyjaźni w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP)

W Pałacu Republiki w Bukareszcie odbył się 7 lipca wiec przyjaźni rumunsko-radzieckiej poświęcony wizycie radzieckiej delegacji partyjno-rządowej z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, członkiem Biura Politycznego KC KPZR A. Kosyginem na czele.

Na wiecu obecnych było około 3 tys. osób — przedstawiciele bukareszteńskich zakładów pracy, instytucji państwowych, organizacji społecznych i rumuńskich sił zbrojnych.

Obecni byli członkowie KG Rumuńskiej Partii Komunistycznej, ministrowie, weterani rumuńskiego ruchu rewolucyjnego i robotniczego oraz szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych.

Premier I. Maurer i premier A. Kosygin wygłosili przemówienia.

Tego samego dnia sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceausescu wydał obiad na cześć radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

Na obiedzie obecni byli członkowie delegacji partyjno-rządowej ZSRR z przewodniczącym Rady Ministrów A. Kosyginem na czele, a ze strony rumuńskiej sekretarz generalny RPK N. Ceausescu przewodniczący Rady Ministrów SR'R I. Maurer i inni przywódcy rumuńscy.

N. Ceausescu i A. Kosygin wygłosili toasty.

Z obu stron wyrażono głębokie zadowolenie w związku z zawarciem nowego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między ZSRR a Socjalistyczną Republiką Rumunii.

W środę delegacja radziecka opuściła Bukareszt, udając się w drogę powrotną do kraju.

SFBSiI

M 53 pracent

(INF. WL)

W pierwszym półroczu mieszkańcy naszego województwa wpłacili na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów prawie 17,3 mln zł. Oznacza to, że roczne założenia zostały wykonane w 58 proc.

We współzawodnictwie międzypowiatowym prym wiodzie Sławieńskie, 91 proc. całorocznych wpłat. Warto dodać, że w tym po wiecie niektóre gromady („Malechowo”) już wykonały założenia zbiórki lub są bardzo bliskie pełnego sukcesu.

Na drugim miejscu znajduje się pow. bytowski — 83 proc. Wydaje się, że w tym roku bytowianom będzie trudno sięgnąć po tradycyjne dla tego powiatu pierwsze miejsce.

Nie ma natomiast większego konkurenta do tej drugiej pozycji. Należące do czołówki wojewódzkiej powiaty: białogardzki, kołobrzescki czy miasteczki zgromadziły do tej pory od 69 do 62 proc. rocznych świadczeń. Podobnie — mia sta wydzielone. Koszalin ma ponad 63 proc., zaś Słupsk — prawie 60.

Daleko w tyle pozostały powiaty: słupski — 48 proc i wałecki — 49 proc., które nie potrafiły nawet zebrać przewidzianych sum.

(el-ef)

Prognoacs pogody

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, na zachodzie i południowym zachodzie skłonność do lokalnych burz. Nadal upalnie. Temperatura maksymalna od 21 st. do 28 st. tylko miejscami na wybrzeżu ok. 20 st. Wiatry słabe, zmienne.

ROLNICTWO I W8EST

STARY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO”

na str. 5.

KONFERENCJA PRASOWA BRANDTA

NRF potrzebuje dobrych stosunków ze Wschodem

BONN (PAP)

Na konferencji prasowej w dniu 8 bm. w Bonn kanclerz Brandt oraz ministrowie Scheel i Schiller poinformowali dziennikarzy o decyzjach po wziętych przez rząd na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniach 6 i 7 bm., a dotyczących zadań rządu federalnego w drugim półroczu br.

Pierwsza część konferencji poświęcona była głównie polityce zagranicznej i polityce wschodniej NRF.

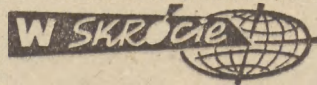
Kanclerz Brandt powiedział że rozmowy, które przeprowadził w Moskwie sekretarz stanu Egon Bahr z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką, stanowią dobrą podstawę do oczekiwanych rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie zawarcia układu o wyrzuceniu się siły między NRF i ZSRR. Republika Federalna — dodał Brandt — potrzebuje dobrych stosunków zarówno z Zachodem, jak i ze Wschodem, a sojusz zachodni jest podstawą, na której rząd federalny prowadzić może swoją politykę wschodnią. Kanclerz wskazał, że ostatnie rozmowy z prezydentem Francji G. Pompidou były owocne i umożliwiły postęp na drodze dalszej współpracy europejskiej.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy minister spraw zagranicznych Scheel poświęcił część wypowiedzi stosunkom NRF z Polską i oświadczył, że ostatnie rozmowy w Bonn „przyniosły naprawdę zadowalające postępy”. Zakończyły się już rozmowy sondażowe i rozpoczęły się rozmowy na temat samego tekstu układu. Nastąpiło zbliżenie stano-

wisk w sprawie dotyczącej najważniejszego problemu tj. uznania granicy polskiej na Odrze i Nysie.

Scheel dodał, że chociaż „mówienie o osiągnięciu już porozumienia byłoby zbyt optymistyczne”, to jednak nadzieje na sfinalizowanie rozmów w tym roku są znaczne.

Minister Schiller poinformował o zarządzaniach mających przeciwdziałać zjawiskom inflacyjnym wynikającym z „przeprzania” koniunktury.



WIZYTA BRANDTA W BERLINIE ZACH.

• BONN
Kanclerz boński Willy Brandt złożył w środę jednodniową wizytę w Berlinie zachodnim.

BERLIŃSCY PIONIERZY W POLSCE

m WARSZAWA

Wczoraj przybyła do stolicy 60-osobowa grupa pionierów z Berlina zaproszona przez harcerzy z hufca ZHP Warszawa — Wola im. gen. Karola Świerczewskiego. Pionierzy wyjadą na obóz goszczącego ich hufca w Piasutnie k. Szczyna, gdzie przebywać będą do 25 bm.

NOWE WŁADZE EWO

• BRUKSELA

Przed Trybunałem EWG w Luksemburgu odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego składu tzw. Komisji Europejskiej — organu wykonawczego Wspólnego Rynku. Na czele tej komisji stoi obecnie Franco Maria Halffatt (przedstawiciel Włoch).

KATASTROFY * WYPADKI • KATAKLIZMY

EKSPLOZJA

• NOWY JORK
Trzy osoby zostały lekko rane w wyniku eksplozji bomby w biurach konsulatów Haiti w Nowym Jorku. Biura mieszczącego konsulat Haiti i konsulatu USA w Nowym Jorku zostały uszkodzone. Władze miasta nie wykluczają, że eksplozja miała związek z działalnością grup terrorystycznych. Władze miasta nie wykluczają, że eksplozja miała związek z działalnością grup terrorystycznych.

OFIARY PIORUNA

• RZYM

W górach na północ od Trydentu, piorun ugodził w stado owiec zabijając 100 z nich. Dwaj pasterscy pilnujący owiec doznali ciężkich poparzeń, ale udało się ich uratować.

Gorące lato portowców

GDAŃSK (PAP)

W poniedziałek rano w trzech naszych dużych portach morskich przy nabrzeżach stało ponad 110 statków różnych bander, z czego w Szczecinie 45, a pozostałe w zespole Gdańsk — Gdynia. Jak zwykle, na pierwszym miejscu w przeładunkach znalazł się węgiel, a następnie drobnica, drewno oraz ładunki fosforowe.

Portowcy mają podwójnie gorące lato. W ubiegłym miesiącu przeładowano rekordową ilość towarów w skali trziesięcnej, przekraczając 3 miliony ton. Również zadania lipcowe są podobnie wysokie. Tak więc nie ma sezonu „ogórkowego” w portach morskich.

„Polski” port w Anglii

LONDYN (PAP)

W Wivenhoe na wybrzeżu Anglii wschodniej ambasador PRL w Wielkiej Brytanii Marian Dobrosielski dokonał 3 bm. otwarcia nowej przystani morskiej. Port w Wivenhoe został zbudowany przez firmę „J. Gliksten i syn”, która od wielu lat jest głównym brytyjskim importerem produktów drewnianych z Polski. Do portu tego zawijają statki polskie.

Uroczystość zgromadziła członków parlamentu brytyjskiego oraz przedstawicieli firm handlowych, i

W PIERWSZEJ DWUDZIESTCE

Miejsce Polski w świecie

NOWY JORK (PAP)

Przed kilku dniami opublikowaliśmy na podstawie materiałów agencji prasowych informacje o treści nowego Rocznika Statystycznego ONZ. Obecnie przekazujemy opracowanie na ten temat nowojorskiego korespondenta PAP, które uwzględni przede wszystkim dane dotyczące Polski i miejsca, jakie kraj nasz zajmuje w poszczególnych dziedzinach na świecie.

Z danych, zawartych w nowym Roczniku Statystycznym ONZ, wydanym w 25-lecie tej organizacji, wynika, że świat znajduje się w okresie gwałtownej ekspansji populacyjnej, gospodarczej, kulturalnej. Np. ludzkość w okresie jednego roku tj. od połowy 1968 do połowy 1969 roku powiększyła się o 63 mln osób i liczyła w lipcu 1969 r. 3.483 mln mieszkańców. Produkcja przemysłowa i rolnicza świata zwiększyła się w okresie minionych 20 lat 2,7 raza. Na głowę mieszkańca Ziemi wytwarza się obecnie towary wartości 800 dol. rocznie.

Równocześnie coraz wyraźniejsza staje się różnica dzieląca kraje rozwinięte od rozwijających się. W krajach rozwijających się wartość produkcji na głowę mieszkańca wynosi obecnie mniej niż 350 dol. rocznie a krajów takich jest ponad sto.

A oto kilku bardziej szczegółowych informacji zaczerpniętych z rocznika ONZ. Przeciętny mieszkaniec na-

szej planety spożywa dziennie od tysiąca do półtora tysiąca kalorii. Jedynie w 15 państwach, w tym w Polsce, dzienne spożycie na głowę mieszkańca przekracza 3 tys. kalorii. Polska znajduje się pod tym względem na dwunastym miejscu, a przeciętny Polak spożywa 3.500 kalorii dziennie, przy czym sa to dane z 1962 r.

W spożyciu cukru na jednego mieszkańca dziennie jesteśmy na szesnastym miejscu na świecie, a mięsa — na czternastym miejscu. W produkcji i konsumpcji stali znajdujemy się w grupie 20 najbardziej uprzemysłowionych krajów świata, wytwarzając rocznie ponad 300 kg stali na jednego mieszkańca. Przed nami znajdują się jedynie takie potęgi przemysłowe, jak: USA, Szwecja, NRF, Japonia, ZSRR czy Anglia. Wyrządza nas również Czechosłowacja, a na tym samym poziomie, co Polska, znajdują się Węgry.

W produkcji wszelkiego ro-

DONIESIENIA Z INDGCHIN

Siły patriotyczne oblegają miasta w Kambodży

HANOI, PARYŻ (PAP)

4 amerykańskich spadochroniarzy zostało zabitych a 34 rannych w walce z partyzantami na zachód od miasta Hue wokół którego toczą się zacięte starcia już od kilku dni. Siły sajsańskie straciły 10 żołnierzy w zabitych w walce z partyzantami na terenach delfty Mekongu w prowincji Vinh Binh.

Partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w ciągu nocy z wotku na środek 8 obiektów. Bombowce „B-52” dokonały 6 nalotów, 4 na prowincję Wietnamu Południowego, a 2 na Północny Centralny.

Siły patriotyczne w Kambodży zaciskają kleszcze Wo-

kół obleganego miasta Kompong Thom. Źródła wojskowe w Phnom Penh twierdzą, iż siły patriotyczne ścigają pozostałości z tego rejonu, mimo ciężkich nalotów lotnictwa kambodżańskiego i sajsańskiego. Artyleria sajsańska ostrzeliwała pozycje patriotyczne na przedmieściach Kompong Thom, które bronił jest przez dwa bataliony sił reżimowych. Podobna sytuacja panuje w mieście Saang obleganym przez siły patriotyczne.

Jak donosi z Sajgonu korespondent agencji France Presse, powołując się na poinformowane kół miejscowe, Stany Zjednoczone zgodziły się udzielić reżimowi Thieu dodatkowej pomocy w wysokości około 300 mln dolarów.

Izraelskie naloty na Liban i ZBA

(Dokończenie ze str. I)

Artyleria ZRA natychmiast przystąpiła do akcji, trafiając jedną maszynę nieprzyjaciela. Strona egipska nie poniosła żadnych strat.

Partyzanci „Al Assifa” atakowali przy użyciu rakiet 3 kibuce w Górnej Galilei. W kibucach tych wybuchły pożary. Izraelczycy ponieśli też straty w ludziach i sprzęcie. Wiadomość tę podał rzecznik dowództwa Palestyńskiej Walki Zbrojnej. Stwierdził on, że od początku bieżącego miesiąca strzelcy wyborowi „Al Assifa”, działający w dolinie Jordanu oraz na

okupowanych wzgórzach Golan, zastrzelili 17 żołnierzy izraelskich.

Partyzanci „Al Saika” zaatakowali wysunięte stanowisko izraelskie między Turkmaniją a Umsidra w północnej części doliny Jordanu. Zniszczony został czołg nieprzyjacielski, a kilku żołnierzy zostało zabitych lub rannych.

„Al Ahram” pisze, że eksperci egipscy badają tajemnice technologiczne samolotów amerykańskich, dostarczanych Izraelowi. Przedmiotem badań jest pięć izraelskich „Pharatomów”, zestrzelonych od 30 czerwca br. Szczególnie skrupulatnie badane jest wyposażenie elektroniczne samolotów.

Socjaldemokrata premierem Dolnej Saksonii

BONN (PAP)

Landtag Dolnej Saksonii, który zebrał się w środę w Hannoverze, wybrał na stanowisko premiera rządu tego kraju socjaldemokratę, Alfreda Kubela. Ze 149 oddanych głosów — 75 padło na jego kandydaturę. Kontrkandydatem był przewodniczący frakcji CDU w Landtagu Wilfried Haselmann. Uzyskał on 70 głosów — 2 głosy były nieważne a dwóch deputowanych wstrzymało się od głosowania.

dzaju energii znajdujemy się w pierwszej dwudziestce krajów, a w konsumpcji węgla na jednego mieszkańca jesteśmy na czternastym miejscu, wyprzedzani m. in. przez USA, Kanadę, oba państwa niemieckie, ZSRR i niektóre z państw Europy zachodniej. W zużyciu węgla wyprzedza nas również Czechosłowacja.

W 1968 roku na świecie wydano pół miliona tytułów nowych książek. Polska pod względem liczby wydanych tytułów znajdowała się w tym roku na trzynastym miejscu na światowej liście z liczbą 9.361 pozycji. W tym samym roku w ZSRR wydano 75 tys. tytułów, a w USA — 59 tys.

Najwyższy wskaźnik wydawania prasy notuje Szwecja — 518 egz. gazet i czasopism na tysiąc mieszkańców w 1968 roku. Kolejne pozycje tej samej listy zajmują: Japonia, Anglia, Luksemburg, NRD i Irlandia. Polska znajduje się w pierwszej dziesiątce krajów na tej samej liście.

Stan pogotowia w armii syjamskiej

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Bangkoku agencja France Presse, armia syjamska została postawiona w „stan pełnego pogotowia” zarówno w okręgu stołecznym jak też w innych większych miastach Syjamu.

Premier rządu syjamskiego marszałek Thanom Kittakachorn oświadczył, że postaje to w związku z „napęciem politycznym” na obszarze całego kraju. Szef sztabu generalnego armii syjamskiej marszałek Dawee Chuilasapya podał do wiadomości, że policja arestowała w ostatnich dniach wielu „agitatorów” i „wywrotowców” którzy zamierzali prowadzić w Bangkoku i innych większych miastach „działalność zagrażającą bezpieczeństwu państwa”.

WŁOSKI KRYZYS

• RZYM

W Rzymie trwa gorączkowa działalność polityczna zmierzająca do znalezienia wyjścia z kryzysu rządowego spowodowanego dymisją koalicyjnego rządu centrolewicowego. Wyda się, że partie koalicyjne będą obecnie do rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia przedterminowych wyborów powszechnych w nadziei, że uda im się zmienić na swoją korzyść układ sił w parlamencie.

Plenum KW PZFH ar Ulszlinie

OLSZTYN (PAP)

Z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego obradowało w Olsztynie plenum KW PZPR, poświęcone ocenie realizacji zadań przez państwowe gospodarstwa rolne województwa w latach 1966—1970 oraz ustaleniu programu ich rozwoju w następnej 5-lacie.

W obradach uczestniczył również minister rolnictwa Józef Okuniewski.

Księża skazani w Hiszpanii

PARYŻ (PAP)

Hiszpański trybunał wojskowy w Burgos skazał dwóch księży i dwóch studentów na łączną karę 56 lat więzienia. Księża Jose Maria Madriaga oraz Francisco Bilbao — obaj z diecezji baskijskich — zostali skazani na kary po 3 lata więzienia. Ksiądz Madriaga został oskarżony o udzielenie schronienia pewnemu członkowi baskijskiego ruchu narodowego (ETA), który zbiegł w ub. roku z więzienia. Ksiądz Bilbao został uznany winnym rozpowszechniania pamfletów przeciwko rządowi hiszpańskiemu.



LOSOWANIE KLUBOWEGO PUCHARU ISUHOI I PUCHARU ZŁOBI WCOFI PUCHAROW

W Genewie odbyło się 8 bm. losowanie rozgrywek o Klubowy Puchar Europy i Puchar Zdobywców Pucharów.

A oto jego wyniki:
Mistrz i-oisk i'ęgia wylosował mistrza Szwecji — J.J. Goeteoorg a zaooynęa Pucharu i'OSK. i Huci albo Górnik rozegra pierwszy mecz z zespołem duńskim — BK aaborg.

KUisDA ELIMINACYJNA: — mistrz. i>mgarii — Aystria Wiede.

1/16 finału:
Spartak Moskwa — FC Basel (Szwajcaria);

*ericoance Istanbul — Carl Zeiss jella (NRJ).

istanaaja Liese — B. K. Rosenboi b UMorweđio.

hporung LiiOuna — Floriana la ValCita iManaa;

b>ovan iaiatysława — B. 1903 Kopeunaga.

icpa iVLarnax (Cypr) — Borussia iLkionerengiadbaai (NRF).

*tejenooru noneraam — mistrz Kuunuu.

1/verin (Anglia) — Keflavik Rey favin iustancua).

1/ Nendori Tirana (Albania) — Ajax ministerdam.

itjk Goeteuoig (.Szwecja) — LE Gił Waiszawa.

1/ozsa L-ipesi. (Węgry) — Crvena Zveiuu (.otugruu).

Cagnari iwoynoy — Saint-Euenie (Francja).

Celtic Glasgow — PV Kokkeia (iliitania).

Panatininaikos Ateny — Jeunesse Esen (Luxemburg).

Glentoran Beifast urlandia Pn. — Watford (Irlandia Pld. — Eire).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

RUNDA ELIMINACYJNA: Atvidaberg FF (Szwecja) — Partizani Tirana.

FC Bottinnans (Irlandia Pld.) — XV Gottwaldow (CSRS).

1/16 finału:

Manchester City (Anglia) — FC Linietiu Uriandia Pn.)

Bemioa Lizbona — Olimpia Lubiana (Jugosławia).

Aris SaiomKi (Grecja) — FC Ctieasa (Anglia).

KA Akureyri (Islandia) — FC Zurich (Szwajcaria).

Cardiff City (Wana) — Pol Larnax (Cypr).

Zdobywca pucharu NRF — FC Brugeois (Belgia).

Hibernian la yaleteta (Malta) — Real Madryt.

Vorwaerts Berlin (NRD) — Borussia (Włochy).

Karpaty Lwów (ZSRR) — Zdobywca pucharu Rumunii.

Zdobywca pucharu Bułgarii — Valkeakoski Haka (Finlandia).

FC Aberdeen (Szkocja) — Honved Budapest.

Stroengodset IF (Norwegia) — FC Nantes (Francja).

AALBORG BK (ania) — ZDOBYWCA PUCHARU POLSKI.

Goetzepe Izmir iTurcja) — Luxemburg.

Wacser Innsbruck (Austria) — ze zwycięzcą spotkania eliminacyjnego Atvidaberg Partizant.

Zwycięzca spotkania eliminacyjnego Bohemians — Gottwaldow — PSV Eindhoven (Holandia).

ZE ŚWIATA

• WE WŁOSZECZ rozpoczęły się pierwsze mistrzostwa świata w piłce nożnej drużyn kobiecych. Startuje w nich 8 zespołów Austrii, Anglii, CSRS, D. nia, Meksyk, NRF, Szwajcaria Włochy. W pierwszych meczach w Bari Meksyk rozgromił Austrię 9:0(5:0), A Anglia pokonała NRF 5:1 (4:0). Pierwsze z tych spotkań oglądało ok. 10 tys. widzów a drugie — ok. 4 tło.

Mistrz przy przy wsrsitada

Jeszcze 24 tys. zakładów rzemieślniczych prowadzi osoby, które nie mają wymaganych kwalifikacji, tj. przynajmniej dyplomu czeladniczego i odpowiedniego stażu pracy. Rzemieślnicy ci uzyskali tzw. dyspensę po udowodnieniu długoletniej praktyki zawodowej. Okazuje się jednak, że sama praktyka nie wystarcza; według opinii izb rzemieślniczych, wykonywane przez „dyspensowiczów” usługi i wyroby cechuje gorsza jakość. Dlatego od pewnego czasu stosuje się ostrzejsze rygory — kandydat na samodzielnego rzemieślnika musi udowodnić izbie swoje kwalifikacje podczas egzaminu teoretycznego lub sprawdzianu praktycznych umiejętności. Obecnie uznaje się za wystarczającą umiejętność wykonywania z praktyki tylko w wyjątkowych przypadkach.

Izby rzemieślnicze starają się ułatwić zdobywanie kwalifikacji, prowadząc na szeroką skalę szkolenie uczniów i dokształcanie starszych praktyków. Efekty tej działalności są całkiem pożyteczne: egzaminy czeladnicze zdaje w ciągu roku 30 tys. osób, a mistrzowskie — około 13 tysięcy. W rezultacie kadra mistrzów liczy obecnie 83 tys., co oznacza, że co drugi warsztat prowadzony jest przez rzemieślnika z dyplomem mistrzowskim. Obecnie szkoli się w zakładach rzemieślniczych 67 tys. uczniów i odbywa staż ok. 80 tys. czeladników co rokuje nadzieje na dalszą poprawę sytuacji.

(AR)

Potrzebna fest rzetelna i wsztedefesiunaa ocena rezerw

(O KOMISJACH ZAKŁADOWYCH I ICH ZADANIACH ROZMAWIAMY Z SEKRETARZEM KW PZPR, TOW. MICHAŁEM PIECHOCKIM)

Realizacja uchwały V Plenum KC znajduje się w centrum uwagi Komitetu Wojewódzkiego FZI-R, a szczególnie Wydziału Ekonomicznego KW. Nad prawidłową działalnością komisji i administracji przedsiębiorstw czuwa aktyw partyjny. Sprawdza się przestrzeganie harmonogramu prac przygotowawczych.

— Jaka jest ocena wstępnego etapu realizacji uchwały V Plenum w naszym województwie — z tym pytaniem zwróciliśmy się do sekretarza KW PZPR, tow. MICHAŁA PIECHOCKIEGO.

— Ogólna ocena jest pozytywna. Nowy system bodźców materialnego zainteresowania i podwyżek płac robotników spotkał się z dużym zrozumieniem. Obserwowaliśmy to już podczas dyskusji nad tezami Biura Politycznego KC. Dyskusja w zakładach była rzeczowa i konstruktywna, ujawniła znaczne rezerwy produkcyjne. Komisje pracują w atmosferze rzeczowości i odpowiedzialności.

— Czy ta pozytywna ocena dotyczy wszystkich komisji?

— Są pewne nieprawidłowości. Zwracamy na nie uwagę już na wstępie, aby w trakcie działalności komisji można było je wyeliminować. Zależy nam na rzetelnej i wszechstronnej ocenie rezerw produkcyjnych, których wykorzystanie ma ogromną wagę dla gospodarki kraju.

W naszym województwie w skład komisji powołano 270 osób. Wśród członków komisji jest tylko 68 członków rad zakładowych i robotniczych, 55 ekonomistów, 36 inżynierów i techników. Analizując te liczby stwierdzamy, że zarówno ekonomistów jak i inżynierów jest stanowczo za mało. Chodzi przecież o tak trudne sprawy, jak dokładna i wszechstronna ocena zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw. Dlatego też w celu zlikwidowania

tych uchybień sugerujemy aby dobrych ekonomistów i inżynierów — z dużym doświadczeniem zawodowym — włączyć do pracy zespołów przygotowujących materiały dla komisji.

— Czy to jest jedyna słaba strona w realizacji uchwały V Plenum w naszym województwie?

— W niektórych zakładach komisje przysięgły na pracę z opóźnieniem ze względu na późne przekazanie przez zjednoczenia instrukcji. Drążyli. Kontrole przeprowadzały przez wydziały Ekonomicznego KW wykazywały, że w niektórych zakładach mediatek nie zostali przeszkoleni członkowie komisji. W innych, sprawozdania dyrektorów z realizacji programu porządkowania gospodarki przedsiębiorstwa, przygotowane po VII Plenum KC, były bardzo powierzchowne. Zdarzały się także przypadki nieuwzględniania w pracy komisji programu wykorzystania rezerw opracowanego po VII Plenum KC. A to przecież powinno stanowić punkt wyjściowy do analizy wykorzystania maszyn i urządzeń i określenia dokładnych zadań w zakresie wykorzystania zdolności produkcyjnych.

— Jakże jeszcze inne nieprawidłowości zostały ujawnione w trakcie kontroli?

— Komisja nie może być ze społeczeństwem działającą w izolacji od załogi przedsiębiorstwa. Należyce wywodzić się ze swych zadań jeśli będzie utrzymywała żywy, codzienny kontakt z załogą. Po trzecie są więc zebrania oddziałowe, narady wytwórcze, zebrania POP, podczas których załoga będzie informowana o efektach pracy, wnioskach wynikających z przeprowadzonych analiz itd. Ale szersza musi być też propaganda wizualna. Sugestywnie winny być wykresy, zestawienia podstawowych liczb obrazujących działalność przedsiębiorstwa, wydzielonych komórek aby tym sposobem angażować załogę do współudziału w wykonywaniu rezerw. Niestety, w

tych zakresie dotychczas niewiele zdołano. To, można powiedzieć, jest największą częścią działalności komisji i administracji przedsiębiorstw. Przy czym chciałbym zaznaczyć, że w tym przypadku nie chodzi o ogólne hasła, a konkretne np. koszty przesto-

now maszyn itp. Innym zjawiskiem, na które chcemy zwrócić uwagę jest zbyt powszechne proponowanie kwoty zysku jako wskaźnika syntetycznego. Chcemy sugerować przyjęcie, jako wskaźników syntetycznych, stopy zysku i wyniku poziomu kosztów, gdyż są to bardziej precyzyjne mierniki pracy w określonych przedsiębiorstwach.

— Niektóre przedsiębiorstwa nie będą objęte nowym systemem od 1 stycznia 1971 r. ...

— Mamy w województwie trzy grupy przedsiębiorstw: o

siągające zyski i prowadzące działalność gospodarkę; otrzymujące dotacje przedmiotowe na pokrycie strat przy produkcji niektórych wyrobów oraz

niezyskujące strat.

Jeśli chodzi o pierwszą grupę nie ma żadnych wątpliwości i zastrzeżeń. Natomiast w pozostałych przedsiębiorstwach działają zespoły których zadaniem jest opracowanie programu zlikwidowania przyczyn powstania strat. Działalnością tych zespołów interesują się komitety powiatowe partii. Np. w Kępicach odbyło się wyjazdowe posiedzenie egzekutywy KP z Miastka, na którym analizowano program zlikwidowania strat w garbarniach. Podobnie postępują instancje w innych powiatach. Jeśli wypracowane obecnie programy zdadzą egzamin w praktyce i przedsiębiorstwa osiągną zyski, wówczas będą mogły pracować według nowego systemu bodźców, chciałbym jednak

podkreślić, że najważniejszym zadaniem komisji jest rzetelna i wszechstronna analiza rezerw i okresie sposobów ich wykorzystania. W tym celu muszą do końca bardzo szczegółowo analizować działalność przedsiębiorstw. A rzetelność jest podstawowym zadaniem.

Rozmawiał:

WŁADYSŁAW ŁUCZAK



Cd: nieciekawa fila zasłużona!! spółdzielców

Jak już informowaliśmy, 6 bm. odbyła się w Koszalinie centralna akademia z okazji 48. Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, na której wicepremier Eugeniusz Szyr udekorował 14 zasłużonych działaczy spółdzielczości z naszego województwa wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prezes koszalińskiej spółdzielni „Dobry but”, Wacław Miot (na zdjęciu pierwszy z lewej), Złote Krzyże Zasługi — Marian Ignatowicz (drugi z lewej) Jan Kikowski, Konrad Murawski; Srebrne: Jan Krygiel, Mieczysław Kafel, Bolesław Kulesza, Maria Kwiatkowska, Władysław Matela, Hipolit Młotowicz, Stanisław Orliński, Wiesław Rybiński, Janusz Furdal; Brązowy — Franciszek Jacyński.

(mp)

Fot. Tadeusz Fikowicz

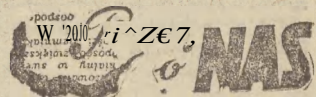
W budownictwie rolniczym - ponad plan

(Inf. wł.)

Doorze spisują się załogi przedsiębiorstw Koszalińskiego Zjednoczenia Jouowuicbwa Roimczego. W pierwszym półroczu br. wykończyły one roooty budowlano-montażowe łącznej wartości 351,2 mln zł o prawie 3 mln zł więcej niż planowano. 3 przedsiębiorstwa rolnicze w województwie przekazały do użytku 1377 izb mieszkalnych, 11 więcej niż planowano, 11 wielkich obór, 12 wychowalni młodego bydła, 2 duże tuczarnie trzody chlewnej, suszarnię zieł, magazyn zbożowy, 3 przechowalnie ziemniaków i wiele innych obiektów. Warto podkreślić, że tegoroczne zadania, wyższe od zadań ubiegłego roku, przedsiębiorstwa zjednoczenia wykonują przy mniejszej liczbie zatrudnionych. Wzrost wydajności pracy jest wynikiem dobrej organizacji robót, stałego uprzedzenia i sformułowania metod budownictwa oraz lepszego zaopatrzenia materiałowego. W zjednoczeniu coraz bardziej przestrzegana jest zasada tzw. koncentracji robót w czasie, dzięki czemu większość nowo budowanych obiektów oddawana jest do eksploatacji przed terminem. Po

prawia się również jakoś robot.

Spośród 19 przedsiębiorstw zjednoczenia zadania pierwsze go półroczu najlepiej wykonywały przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego w Szczecinie, Cieluchowie, Słupsku i Świdwinie, przede wszystkim zaś Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Słupsku. Półroczny plan przedsiębiorstwo to wykonało w ponad 125 proc. Dyrektorem PRIM BR w Słupsku jest inż. Stanisław Kudzia, a jego zastępcą do spraw technicznych inż. Jerzy Pułdowski. Podkreślają oni, że tak znaczne przekroczenie zadań jest rezultatem dobrej organizacji pracy i stałego wzrostu kwalifikacji załogi. (l)



Ukazał się pierwszy w tym roku zeszyt dwumiesięcznika „Przegląd Zachodni”. Zawiera on m. in. prace: Stanisława Klukowskiego i Józefa Rutkowskiego pt. „Dynamika rozwoju gospodarczej? Ziemi Północnych w okresie 25-lecia” oraz Jerzego Tadeusza Kowalskiego pt. Zmiany w strukturze społeczno-zawodowej i demograficznej mieszkańców wsi na Ziemiach Zachodnich (1560—1966). Problematyka obu tych publikacji dotyczy m. in. naszego województwa.

„Żeby koń nie usłyszał” — w nawiązaniu do popularnej anegdoty Józef Kiełb krytykuje na łamach „Chłopskiej Drogi” (wyd. z 5 bm.) nierzadko jeszcze spotykaną obojętność władz administracyjnych wobec właścicieli gospodarstw, którzy nie potrafili właściwie uprawiać ziemi. Aktualny komentarz autor opiera przykłady z naszego województwa.

„Poczet chwały oręża polskiego” — to tytuł stałej rubryki zamieszczanej w miesięczniku „Wojsko Polskie”. W lipcowym wydaniu tej pozycji znajdujemy sylwetki żołnierzy, którzy w roku 1945 uczestniczyli w bojach na Wale Pomorskim: por. Józefa Kalwińskiego (poległ pod Iłowcem w powiecie wałeckim i ppor. Antoniego Łaskowskiego.

Jak informuje w ostatnim numerze miesięcznik GUS — „Biuletyn Statystyczny” — w dniu 31 marca br. województwo nasze liczyło 702,3 tyś. ludności, w tej liczbie — 383,3 tys. mężczyzn i 319 tys. kobiet. W miastach zamieszkiwało 388,8 tyś. osób, na wsi natomiast — 40,5 tys. (woj)

Ul przedsiad;orffliKii mechanizacji rolnictwa

Ndliepsze w Słupsku Karlinie i Połczynie-Zdroju

(Inf. wł.)

Ostatnio podsumowano wyniki ubiegłego, kolejnego roku współzawodnictwa pracy załóg przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa w naszym województwie.

Z grupy zakładów zgłoszonych do współzawodnictwa krajowej czołówki przedsiębiorstw najwyższe wyniki uzyskała załoga Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku. Zajęła ona po raz siódmy w ostatnim dziesięcioleciu I miejsce w kraju i w nagrodę otrzymała sztandar przechodni Ministerstwa Rolnictwa i Zarządu Głównego ZZPR oraz dyplom uznania i wysoką nagrodę pieniężną. Należy dodać, iż słupski ZNMR wykonał w ub. roku plan usług warsztatowych wartości około 183 mln zł, osiągając na każdego pracownika zatrudnionego w działalności usługowo-produkcyjnej wydajność w granicach 483,4 tys. zł! Zakład ten przeprowadza już w ciągu roku do 12 tys. kapitalnych napraw silników wysokoprężnych, a ponadto wykonuje usługi poprzez swoje filie w Duninowie i Gólczycach.

W województwie natomiast I miejsce przyznano załodze ZNMR w Połczynie-Zdroju, II miejsce zakładowi w Dębicy Kaszubskiej, a III — za-

ładowi w Barwicach. Załoga z Połczyna-Zdroju zrealizowała usługi, przede wszystkim w warsztatach, wartości około 24 mln zł. Specjalnością tego zakładu są remonty samochodów dostawczych i pogotowia technicznego oraz montaż suzarni, czyszczalni i silosów na zboże w kilku powiatach w województwie. Dużym dorobkiem tego ZNMR jest wysoka wydajność pracy — każdy pracownik działu warsztatów i grupy instalacyjno-montażowej wykonał w ub. roku usług średnio wartości ponad 235 tys. zł!

Spośród pomów I miejsce w województwie zdobyła załoga POM w Karlinie. II miejsce — POM w Cieluchowie, III — POM w Wałcu. Najlepszą załogą otrzymała w nagrodę pamiątkowy proporzec i premię pieniężną. Premie i dyplomy uznania zostaną wręczone także zdobywcom następnych przodujących miejsc. Warto podkreślić, iż POM w Karlinie, znany nie tylko w województwie ze specjalizacji w remontach ciągników gąsienicowych i mechanicznych ładowaczy, wykonał w ub. roku usługi za ponad 55,5 mln zł. Osiągnął wydajność pracy w granicach 288,4 tys. zł średnio na pracownika. Przedsiębiorstwo to systematycznie rozszerza również usługi w zakresie chemizacji rolnictwa — w ub. roku wykonano zabiegi ochrony roślin oraz dostarczono wapna, nawozów i wody amoniakalnej łącznie za 4,5 mln zł. Grupy instalacyjno-montażowe tego POM wypracowały prawie 3 mln zł, przede wszystkim przy instalowaniu urządzeń w zakładach przemysłu rolnospożywczego.

Załogom tych przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa gratulujemy sukcesu odniesionego we współzawodnictwie pracy, (s)

Ponad 2 min. uczestników

Zakończenie roku szkolenia paranege

Zakończył się kolejny rok szkolenia partyjnego, w którym uczestniczyło przeszło 2 mln towarzyszy. Nie był to jednak zwykły rok szkoleniowy. Odbywał się on w trakcie przeprowadzania reformy systemu szkolenia partyjnego, będącej kolejnym krokiem w doskonaleniu tej najbardziej masowej formy pracy ideologicznej partii.

Jak nas poinformowano w Wydziale Propagandy i Agitacji KC PZPR, cechą charakterystyczną działalności szkoleniowej w ubiegłym roku było: uaktualnienie programów zgodnie z potrzebami pracy ideologicznej partii oraz stopniowe przechodzenie od metody wykładu do dyskusji, w oparciu o przeczytaną literaturę. W tym celu dla potrzeb uczestników szkolenia partyjnego wydano kilka specjalnych serii broszur i wydawnictw książkowych w masowych nakładach.

W zakończonym roku szkoleniowym brało udział ponad 2 mln 150 tys. uczestników, w tym przeszło 700 tys. na wsi. Uczestniczyli oni w różnego rodzaju kursach, objętych nowym, trzystopniowym systemem szkolenia: podstawowym, średnim i wyższym.

Najbardziej masową formą były zespoły 3-letniego szkolenia podstawowego. Obejmowały one przeszło milion towarzyszy w blisko 38 tys. zespołach studiowania wiedzy o partii, podstaw wiedzy społeczno-politycznej i ekonomicznej.

Nowe zadania gospodarcze określały kierunki średniego szkolenia partyjnego poświęconego sprawom ekonomicznym. Prawie czterech milionów osób (8-krotnie więcej niż w latach poprzednich) w 6.800 zespołach i grupach samokształceniowych studiowało wy-

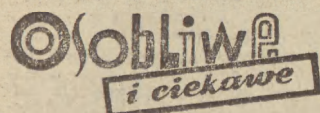
brane problemy ekonomii politycznej socjalizmu i politykę gospodarczą PRL.

Część uczestników średnich form szkolenia pogłębiała swą wiedzę ideologiczną w dziedzinie wybranych zagadnień filozofii i socjologii oraz marksistowskiego religioznawstwa. Ponadto w związku z obchodami setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina w ponad 4.300 zespołach studiowano wybrane zagadnienia leninizmu.

Najwyższą formą szkolenia partyjnego, bez odrywania od pracy, są roczne i dwuletnie wieczorowe uniwersytety marksizmu-leninizmu. Zorganizowane one zostały przy wszystkich KW, a ich filie powstały przy KP, w dużych zakładach pracy, a ostatnio także przy niektórych wyższych uczelniach. Zgodnie z nowymi programami studia te obejmowały ekonomię polityczną i politykę gospodarczą, filozofię i socjologię oraz historię międzynarodowego ruchu robotniczego. Na WUML studiowało w zakończonym roku szkoleniowym przeszło 29 tys. aktywistów.

Doświadczenia pierwszego roku realizacji nowego systemu szkolenia partyjnego wykazały, że zdał on w zasadzie egzamin. Dzięki trosce instancji i organizacji partyjnych nastąpiło pogłębienie treści szkolenia, postęp w jego przygotowaniu organizacyjnym oraz frekwencji. Szczególnie ważną rolę odegrała tu ofiarna 80-tysięczna rzesza wykładowców. Ich wiedza i zaangażowanie zapewniły uczestnikom szkolenia lepsze i głębsze przyswojenie sobie zasad ideologii i polityki partii.

Zapoczątkowane w roku 1969/70 zmiany w systemie szkolenia partyjnego będą kontynuowane i rozwijane w nowym roku szkoleniowym.



KOMPUTEER — KARTOGRAF

„Atlas” — tak nazwali inżynierowie z Alma-Aty skonstruowaną przez siebie przystawkę do elektronicznej maszyny matematycznej. Zaopatrzonej w to urządzenie komputer może bez trudu automatycznie rysować mapy geograficzne i geograficzne, schematy itp. „Atlas” daje ogromne oszczędności czasu wykonywania takich rysunków: na przykład mapę o rozmiarach 40x40 cm wykreśli on w ciągu 20—25 minut, podczas gdy dwóm specjalistom — inżynierowi i technikowi — z-j- to co najmniej dwa dni robocze.

KOSMOS - ZIEMIA - LUDZIE - KOSMOS - ZIEMIA - LUDZIE

W TUROSZOWIE



Każdego dnia z odkrywek Turów I i Turów II olbrzymie ciężkie koparki kroczące, taśmociągi i zwałowarki wydobywają setki ton węgla brunatnego. Jego najbliższa droga wiedzie do elektrowni Turów. Turoszowskie brunatne skarby wysyłane są wagonami również do NRD. CAF — Wołoszczuk

Nieoczekiwane zastosowanie piwa

Piwo doczekało się zupełnie niespodziewanego zastosowania. Zespół uczonych z Centrum Zdrowia Psychicznego im. Franklina w Bostonie zastosował kurację „piwną” do leczenia geriatrycznego. Wybrano grupę 40 pacjentów o przeciętnym wieku 73 lat, z których 70 proc. cierpiało na starcze schorzenia mózgu, a 30 proc. miało wywołane wiekiem zaburzenia funkcji psychicznych. Pacjentów podzielono na 4 grupy, cały eksperyment trwał 9 tygodni. Grupa pierwsza otrzymała piwo, stosowano wobec niej także terapię socjalną w pomieszczeniach re-

kreacyjnych szpitala. Grupa druga otrzymywała napój o wocowy, trzecia — ten sam napój z thioridazyną, popularnym lekiem psychotropowym używanym w geriatric, czwarta wreszcie grupa pacjentów pozostawała w łóżkach i leczona była wyłącznie thioridazyną. Porównanie tych grup wykazało, że najlepsze rezultaty wywołało kurowanie się piwem. Popijanie piwa w towarzystwie innych pacjentów poprawiło samopoczucie pacjentów, zwiększało apetyt, korzystnie wpływało na sen itp.

(NT PAP)

Każde lato łączy się z licznymi mo- żliwościami zachorowań i wypadków, którym powinniśmy zapobiegać, a w razie konieczności — umieć udzielić pierwszej pomocy.

Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci. Chorobami pozornie banalnymi, które zlekceważone mogą doprowadzić nawet do śmierci niemowlęcia, są tzw. biegunki letnie, które powodują szybkie odwodnienie organizmu.

W zaniebanych przypadkach jedy- nie pomoc lekarska, połączona z podawaniem płynów we wlewach dożylnych (kroplówkach), może uratować życie.

Trzeba więc pamiętać o częstym pojeniu chorych z biegunką. Najpro- szszym sprawdzianem stopnia odwod- nienia organizmu jest utrata elastycz- ności skóry, która po ujęciu palca mi- nię nie tylko przestaje się rozprostowy- wać. Biegunki u niemowląt najczę- ściej spowodowane są niedostateczną troską o czystość podczas przyrządza- nia posiłków.

Trzeba więc dokładnie myć owoce i jarzyny i pamiętać o stałym zwal- czaniu w domu much, które są prze- nosicielami bakterii. Biegunki letnie są nie tylko groźne dla dzieci. Prze- strzeganie zasad higieny żywienia do- tyczy również osób dorosłych.

Jedną z najgroźniejszych chorób za- każnych przewodu pokarmowego jest dur brzuszny. Wywołują go bakterie z grupy Sallmonella, które mogą znaj- dować się w wodzie, mleku, produk- tach żywnościowych. Do niedawna była to choroba bardzo rozpowsze- chniona. Dzięki wprowadzeniu maso- wej akcji szczepień profilaktycznych ilość zachorowań znacznie zmniejszy- ła się. W Polsce szczepienia przepro- wadzane są powszechnie i obowią- kowo, podlegała nim wszyscy w wie- ku od 5 do 60 roku życia. Stosuje się szczepionkę przeciwdurową po- łączoną z anatoksyną tężcową. Szcze- pim ją trzykrotnie, najczęściej rozpo-

czynając w okresie wiosennym; dru- gie szczepienie powtarzamy po mie- siącu i trzecie po roku; po tej serii następuje trzyletnia przerwa.

Nie tylko ludzie aktualnie chorzy na dur stanowią niebezpieczeństwo dla otoczenia. Istnieje również du- ża grupa ludzi będących nosicielami bakterii duru, mimo że nie ma u nich żadnych widocznych objawów choroby. Szczególnie niebezpieczeń- stwo stanowiłoby zatrudnianie ich w tych zawodach, gdzie spotykałby się z żywnością przeznaczoną dla masowego żywienia. Stąd — konie-

Letnie zagrożenia

czność badań przed rozpoczęciem pracy oraz okresowych w czasie jej wykonywania, u wszystkich zatrud- nionych w tych zawodach.

Częstą chorobą układu pokarmo- wego, której nasilenie obserwujemy w lecie, jest czerwotka wywołana przez bakterie z grupy Shigella przenoszone wraz ze środkami spo- żywczymi. I tutaj muchy powodują zwiększenie niebezpieczeństwa za- chorowań. Każdy zaś nierozpoznany w porę i nieleczony przypadek może stać się źródłem epidemii.

Co roku w porze letniej dowiadu- jemy się o kolejnym masowym, cięż- kim zatruciu lodami. Na ogół przy- czyną są gronkowce, które mogą do- stać się do lodów (np. z drobnych ropnych zranień rąk u osób produ- kujących lody). Niska temperatura nie jest groźna dla tych bakterii. Je- żeli więc lody przechowywane są nie- odpowiednio i zbyt długo — stano- wią doskonałą pożywkę dla rozwoju gronkowców.

Odrębne niebezpieczeństwo stano- wią zatrucia jadem kiełbasianym. Wbrew nazwie, zatrucie następuje najczęściej po spożyciu zakażonych

konserw, niekoniecznie nawet mię- snych. Niebezpieczeństwo zwiększa fakt, że pokarmy te nie mają na ogół zmienionego wyglądu, smaku ani zapachu. Ostrzeżenie stanowią może wytworzony w konserwach gaz, który czasami powoduje wybrzu- szenie puszek. Charakterystyczne dla tych zatruc są zaburzenia w wi- dzeniu i pojawiające się w pierw- szych dniach po zatruciu porażenia krtań i przełyku.

Okres intensywnych prac w polu, ogrodach, wyjazdy urlopowe i maso- we uprawianie sportów sprzyjają

powstawaniu różnego rodzaju ska- leceń. W każdym z tych przypadków istnieje niebezpieczeństwo zanieczy- szczenia rany bakteriami tężca. La- seczki tężca oraz zarodniki dostają się do ziemi z kałem ludzi i zwie- rzząt. Okres wylegania po zakażeniu trwa od kilku do kilkunastu dni, czasem znacznie dłużej. Najłatwiej bakterie te rozwijają się w głębo- kich, zanieczyszczonych i ropieją- cych ranach. Z laserek tężca uwal- nia się toksyna działająca na nerwy obwodowe, stwarzając poważne za- grożenie dla życia.

Tężcowi zapobiegamy przez maso- we szczepienia dzieci szczepionką Di-Per-Te (przeciw błonicy, ksztu- scowi i tężcowi), a od piątego roku życia anatoksyna tężcowa jest poda- wana łącznie ze szczepionką prze- ciw durowi brzuszemu. Po szczepie- niu odporność utrzymuje się przez trzy lata. W każdym przypad- ku, gdy zaistnieje możliwość zaka- żenia tężcem, należy zwrócić się do lekarza, który rozstrzygnie czy nie- jest konieczne podanie surowicy przeciw tężcowej lub anatoksyny; Nie kłótnia również zapominać o

Muzyka a praca-czyli

Pomaga czy przeszkadza? Mobilizuje czy nuży? Takie i podobne pytania stawiają sobie coraz częściej naukow- cy wielu krajów, zajmujący się badaniem oddziaływa- nia muzyki na człowieka odczas wykonywania prze- zeń pracy.

Wśród wielu ludów prymitywnych, zwłaszcza Czar- nej Afryki, muzyka bywa nie tylko tradycyjnym, lecz zgoła nieodzownym towarzyszem pracy. Jaki jest wpływ jej na nas, wykonujących prace o nieporównanie wyż- szym stopniu złożoności? Odpowiedź na te pytania mo- że się przyczynić zarówno do wzrostu wydajności pra- cy, jak i jej humanizacji.

SŁYSZĘC CZY SŁUCHAĆ

Wieloletnią tradycję w ba- daniu tej problematyki raają specjaliści zachodni, zwa- szcza anglosascy. Ich zdaniem, muzyka odpowiednio dobfana i planowo nadawana jest ta- nim, a skutecznym sposobem nonr^wy środowiska pracy. Dotyczy to zwłaszcza pracy monotonnej, na którą składa- ją się czynności powtarzalne.

Skutki oddziaływania na człowieka energicznej pobu- dzającej muzyki — wzrost do- pływu krwi do mózgu, przy- spieszenie oddechu i tętna — odkryli fizjologowie już pod koniec ubiegłego stulecia. Ale zdaniem uczonych zachodnich, muzyka dla pracujących po- winna być prze- nich odbiera- na raczej podświadomie, by nie rozpraszać ich uwagi. Nie chodzi tu wi^c o muzykę dla celów rozrywkowych, lecz mu- zykę, która — jak to formuła- ją — byłaby słyszana, a nie słuchana.

Specjaliści radzieccy, któ- rzy od k'lk'u lat interesują się żywiej tą problematyką, są ?dania nieco odmiennego. Wskazują om, że murvka aria- la na człowieka nie tylko ja- ko kompleks dźwięków o o- kreślonym tonie i intensy- wności, lecz wv^w'era woływ — w postaci roznych stsnów e- mocjonalnych — przede wś4y- stkim swą treścią. Stąd mnie- maja, że głównie też swą tre- cią muzyka wywiera dodatni wpływ na zdolność człowieka do pracy. I dlatego winno się ją nie tylko słyszeć, lecz i słu- chać.

Dla hipotezy tej widzi się potwierdzenie w badaniach eksperymentalnych przeprowa- dzonych w Kijowskie! Fabry- ce Obuwia, gdzie prawie 80Vo

DZIEIŚ Z PIOSENKĄ

Nadawanie eksperymental- nego programu muzyki funk- cjonalnej (jak nazywa się ją w ZSRR) dla robotnic kijow- skich trwało miesiąc. Stwier- dzały one, że przyjemna nie- byt głośna muzyka ponawia

nastój pracy. „Przyjemnie, gdy dzień rozpoczyna się pio- senką”, „Muzyka ożywia, pod- nosi nastrój, powstaje uczucie radości — chce być swbka i zreczna” pisały w przepro- wadzonej ankiecie.

Ba!tdzo charakterystyczne są również wypowiedzi pocho- dzące z zachodnich przedsię- biorstw przemysłowych, nada- jących muzykę swym pracow-

nikom — jakkolwiek osiągmie- cie wzrostu wydajności okaza- ło się trudne, gdyż wydajność była już wyjątkowo wysoka, muzyka rozradować napięcie w czasie pracy, na- które uskarżało się wielu pra- cowników. Kobiety polubiły dowolema z pracy niż daw- niej. Pomimo, że mogłyby za- robić w innych przedsiębior- stwach wi j — pozostają u- na ga, „s, gdyż mają tu dobre wa- runki do pracy, do których w

znacznym stopni.' przyczynia- ją się programy muzyczne” — brzmi opinia brytyjskiego „In- ternational Computers Ltd”.

„Gillette Industries Ltd” — jedno z pierwszych brytyl- skich przedsiębiorstw, które wprowadziło programy mu- zyczne dla swych pracow- ników, stwierdza, że „muzyka wywiera działanie uspokaja- jące na załogę i pomaga się

specjalizowane instytucje o- praecowujące odpowit-dnie pro- gramy dla różnych grup pra- cowniczych, a nawet nadają- ce je do fabryk i biur. M po- średnictwem łączy teieiomcz- nych. W Związku Radzieckim do sprawy tej przywiązuje się również znaczną wagę i wpro- wadza już praktyczne rozwią-

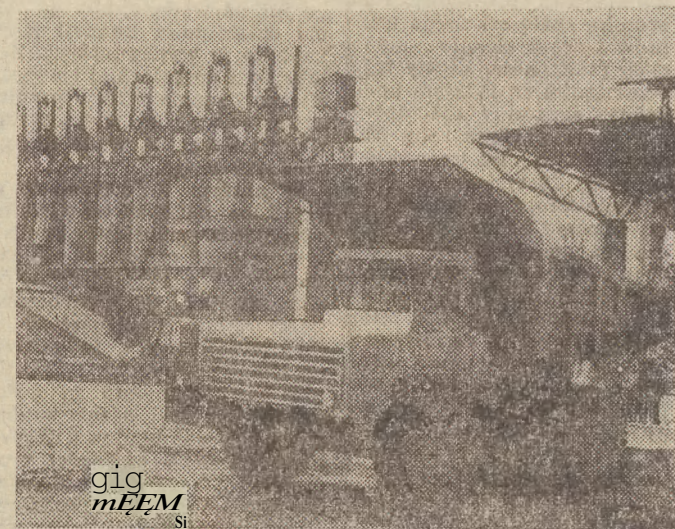
big beat przy tokarce

skoncentrować pośród szumu i maszyn”. Dzięki temu progra- mowi życia fabrycznego, chociaż trudno^ określić IC bezpośredni wpływ na wzrost wydajności pracy.

Na Zachodzie istnieją wy-

K. Andrzejewski

W zakładach „Bukowa”



Zakłady Przemysłu Wapien- niczego „Bukowa” w woj. kra- kowskim, zatrudniające 500 osób — otrzymały szandar- przelodni Ministerstwa Bu- downictwa i Przemysłu Mate- rialów Budowlanych za zaje- cie i miejsca we współzawo- dnicztwie międzyzakładowym przedsiębiorstw podległych te- mu resortowi. Przyczyniły się do tego wyniki, jakie „Buko- wa” osiągnęła w dziedzinie produkcji i socjalnej w 1969

roku. Zakłady te zaliczane są do najnowocześniejszych w na- szym przemysle wapienniczym, Cały proces wypalania wapna jest tu kontrolowany przez u- rządzenia automatyczne. Ostat- nio w ZPW „Bukowa” urucho- miony został ośrodek oblicze- niowy, wyposażony w różne- 90 rodzaju maszyny analitycz- ne. Będzie on świadczył usłu- gi dla przemysłu wapiennicze- go i gipsowego w całym kraju. Placówka ta zatrudnia 30 przeszkolonych pracowników.

Na zdjęciu: fragment Zakła- dów Wapienniczych w Buko- wej. Widok na baterię pieców szybowych.

CAF — Wawrzyńkiewicz

Komputery na re:je

Małą sensacją technicz- nią stała się zapowiedź a- merykańskiej firmy „Ha- milton” podjęcia produk- cji komputerów... na rę- kę. Będą to zegarki w po- staci elektronicznej ma- szyny cyfrowej o nazwie „Pulsar”, wyposażone w jeden program i pokazu- jące czas tylko w razie po- trzeby. Przewidywana ce- na detaliczna — 1.500 do- larów za sztukę. W przy- szłości ten miniaturowy komputer-zegarek otrzyma- kiłby programów i stanie się urządzeniem wieloczyn- nościowym, nie wiadomo- tylko na razie, o czym je- szcza dodatkowo będzie informował. (WiT-AR)

Kosy system napędu siatHów

Inżynier A. Priesnakow za- projektował nowy system na- pędu statków, całkowicie od- mienny od wszystkich stoso- wanych dotychczas. Propo- nuje on rozmieszczenie pod dnem statku płaskich elek- trod i silnych magnesów. Gdy na elektrody zostanie przy- łożony prąd stały, woda między nimi stanie się przewodni- kiem. Oddziaływając z liniami sił pola magnetycznego, woda ta zostanie odrzucona do ty- tu i statek ruszy naprzód. Po- myśł Priesnakowa jest całko- wicie realny z uwagi na ist- niejące już środki techniczne. Znajdzie on zastosowanie prze- de wszystkim do napędu wiel- kich podwodnych transporto- wów. (WiT-AR)

Lato stwarza również możliwość ukąszenia przez żmiję. W tych przy- padkach należy założyć opaskę uci- skową powyżej miejsca ukąszenia, a ranę zmywać 3% roztworem nad manganianu potasu lub wodą. Po- tem jak najszybciej należy dostar- czyć poszkodowanego do ośrodka posiadającego surowiec przeciw ja- dowi żmii. Mimo że okres letni łą- czy się z licznymi zagrożeniami, wie- my że można ich uniknąć zachowu- MC- odpowiednią ostrożność. S^ANNA CZALBOWS&A

Nowości NAUKI I TECHNIKI

MLEKO W TOREBKACH

We Włoszech opatentowano specjalne urządzenie, które wytwarza torebkę polietylenową, sterylizuje jej wnętrze, na stopnie napienia ją mlekiem i zamyka za pomocą zgrzewania brzośki torebki. Konstrukcja maszyny zapewnia automatyczną kontrolę nad przebiegiem poszczególnych operacji. Opakowanie polietylenowe nie wpływa na zmianę smaku mleka, idealnie zabezpiecza produkt przed zanieczyszczeniem i przez władze sanitarne to opakowanie zostało uznane za najbardziej higieniczne. Warto podkreślić, iż mleko w tych torebkach dłużej zachowuje niższą temperaturę niż np. przechowywane w butelkach. Transport mleka w nowym opakowaniu odbywa się bezszelestnie, mleko w torebkach zajmuje mniej miejsca niż przewożone w butelkach i ogólny ciężar transportowanego w torebkach mleka jest znacznie niższy.

SYNTEZY PASZA

Japońscy chemicy opracowali nową metodę otrzymywania tzw. L-lizyny, jednego z podstawowych aminokwasów znajdujących się w białku pokarmowym, a niezbędnego dla prawidłowego wzrostu i rozwoju organizmów żywych. Substancja może być stosowana w hodowlach, jako składnik paszy, zastępując używaną do tychczas mączkę rybną. Chemiczna L-lizyna okazała się skuteczniejsza niż naturalna: dodawana do paszy w ilości 0,1 proc. przyspiesza wzrost trzody chlewnej o 10,5 proc. i daje prawie 12-procentową oszczędność w zużyciu innych składników pokarmowych. Działa ona bowiem regulując na proces przyswajania białka przez organizm, niezależnie od tego czy miesza się ją z białkiem roślinnym czy zwierzęcym.

GRANULKI PRZECIW CHWASTOM

W NRF przeprowadzono próby zastosowania do niszczenia

Trwają przygotowania do żniw, które w naszym województwie rozpoczyna się w drugiej połowie lipca od Sprzętu rzepaku. W powiecie złotowskim kółka rolnicze i ich embeemy wyruszą do tegorocznych żniw równie, z 14 kombajnami zbożowymi. Oblicza się, iż te wydajne maszyny powinny skosić i wyłuskać zboże z około 1.200 ha. Przygotowuje się także suszarnie fluidyzacyjne do suszenia ziarna spod kombajnów. Pierwszą w powiecie suszarnię zainstalowano w Kółku Rolniczym w Złotowie Wybudowaniu, a druga sprowadzono do Kleszczyn.

Wojewódzka Rada Przysposobienia Rolniczego, działająca przy ZW ZMW, omawiała ostatnio na wyjazdowym posiedzeniu w Słupsku przebieg szkolenia w zespołach peerów oraz działalność powiatowych rad przysposobienia rolniczego. Szczególnie dużo uwagi poświęcono pracy rady i zo.spółów w powiecie słupeckim. W drugim dniu pobytu udzielono niektórym zespołom przysposobienia rolniczego, sprawdzając wyniki pracy uczestników na polach konkursowych oraz złożono wizytę członkom zespołu młodych rolników w Stankowie.

Życia kółek ROLNICZYCH

MBM W Sarbi w pomieszczeniu kołbrzeskim systematycznie rozwiera forr-r ushtg produke-"no" dla rolników. Z usług, wykonanych w ub. roku porząd 20 zestawami traktorowymi i 2 kombajnami osiągnięto około 1,2 mln złotych dochodu. Zorganizowano także brygady do bieleńia obór, a ponadto otwarto punkt czyszczenia i zaprawiania nasion oraz sortowania ziemniaków. Cenna inicjatywa MBM jest również uruchomienie wypożyczalni maszyn budowlanych, w której znajdują się m. in. 2 betoniarki. W tym roku z usług tej wypożyczalni "Skorzystało już 10 rolników, którzy remontowali swoje zagrody.

Około 100 maszynowych kółek n'niczych wykonuje usługi w zakresie dostaw nawozów i w'cia ora? własnym syrr'em rozsiewa te środki produk-ii na polach rolników. W ub. rok" te bazy dostarceryły rolnikom o'oko 47 tys. ton nawozów i rozsiały około 10 tys. ton. Kilkakrotnie więcej dowieziono rolnictwu wapna nawozowego, w tym roku na kółkach i embeemach spczywa o'powiazek dostarczenia bezpośredniego do zagród chłopskich około 10 tys. ton nawozów, nie licząc w'anna, którego dost'w w'zrosła do około 100 tys. ton. Wzrosła także dostawa s'no-w'zda w dostawach wagono-w'zda. (4)

Ponad 87 tys. ha zbóż...

...zamierzają zakontraktować ze zbiorów w roku przyszłym geesy naszego województwa. Dotychczas zawarto umowę na ponad 60 tys. ha. Akcja kontraktacji dość sprawnie przebiega w powiatach: kosszalińskim, słupeckim i waleckim, w których plan zadają w tej dziedzinie wykonano już w około 80 proc.

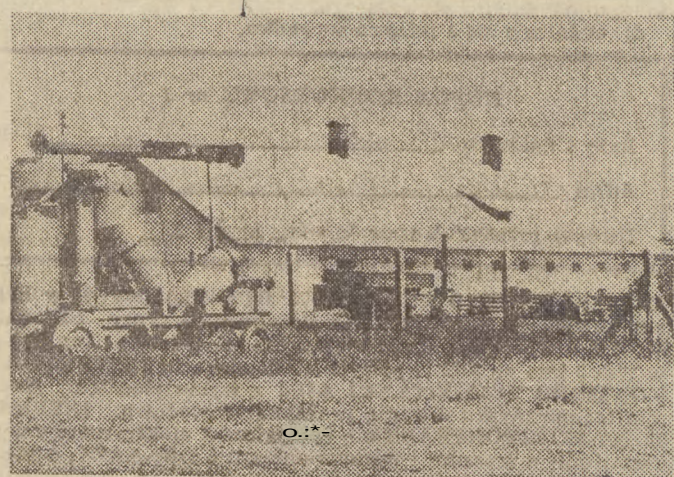
W kontraktacji na rok przyszły pierwsze miejsce (podobnie jak dotychczas) zajmuje żyto — około 50,5 tys. ha. Następnie: pszenica — 22,8 tys. ha, owies — 11,8 tys. ha i jęczmień — 2 tys. ha. Warto dodać, iż w porównaniu z tym rokiem zamierza się zakontraktować o około 1000 ha zb. więcej, że znacznie lepiej niż w poprzednich latach przebiega akcja zawierania umów. Rolnicy kosszalińscy przodują w kraju także w realizacji do staw zbóż zakontraktowanych. Np. ubiegłoroczny plan skupu tych zbóż został wykonany w 130 proc. (5)

„Przedsiębiorstwo pod gołym niebem”. Tak mieszkańcy Zakrzewa nazywają miejscową Spółdzielnię Usługowo-Wytwórczą Kółek Rolniczych. I w tej nazwie nie ma przesady. Cała administracja SUW z prezesem zarządu — BRUNONEM BULAWĄ pracuje w jednym pokoju wydzierżawionym w Domu Kultury. Jest jeszcze jeden budynek — w sąsiednich Drożyskach, w którym urządzono skład m. in. cementu oraz dachówczarnię. Przylega do niego plac (również dzierżawiony), który z uwagi na ogrodzenie i częściowo utwardzoną nawierzchnię spełnia rolę poligonu do produkcji materiałów budowlanych.

W ciągu roku, bo rozpoczął się pierwszy miesiąc, groziłyśmy działalność w lipcu 1969 — podkreśla prezes Brunon Bulawa — nie można załatwić wszystkich spraw SUW, a zwłaszcza budowy odpowiedniego zaplecza. Posiadamy już ponad dwuhektarowy plac w samym Zakrzewie i dokumentację na bazę produkcyjno-usługową. W tym roku przystąpi do budowy pierwszych obiektów.

Pierwszym obiektem będzie duża hala z 30 stanowiskami pracy. W tym pomieszczeniu produkować się będzie dachówki, pustaki i inne prefabrykaty budowlane. W perspektywie zamierza się tu uruchomić również warsztat slusarski, elektrotechniczny i stolarnię. Betoniarńki, stoły wibracyjne i liczne formy do prefabrykatów znajdują wreszcie od powiedni „dach nad głową”

Zakrzewska spółdzielnia pracuje pod gołym niebem. Ale pracuje na piątce. Może dlatego, że już w pierwszym etapie działalności mniej zajmowano się własnymi, wewnętrznymi kłopotami, a więcej rozwojem usług na rzecz kółek rolniczych, embeemów i rolników. W ub. roku wykonano w usługach wartości 4.172 tys. zł. Ponad 2,3 mln zł wypracowano w złotych kółkach i bazach, gdzie budowano garaże, szopy na maszyny, maga-



Fot. J. Piątkowski

ROLNICTWO I WIEŚ

STAŁY DODATEK • GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO •

liffeszesa chlewnia w Geśsiiii®

ZACZĘTO od uruchomienia wylęgarni drobiu i założenia, jako zaplecze dla tego zakładu — fermy kaczek. Udały start (obecnie wylęgarnia dostarcza do 60 tys. kaczek rocznie) zachęciło Kółko Rolnicze w Gościnie do rozszerzenia produkcji w ośrodku rolnym. Zwiększa że przejęto z gruntów PFZ około 100 ha ziemi i zakupiono duże obiekty gospodarcze. Obok fermy drobiu wybudowano chlewnię dla prosiąt i warchlaków, jednocześnie przystąpiono do przebudowy budynku inwentarskiego na chlewnię macior. Kosztem około 450 tys. zł urządzono nowoczesną chlewnię typu duńskiego, w której już w końcu tego roku przebywać będzie ponad 40 macior. Według założeń rozwojowych ośrodka, będzie to duże gniazdo reprodukcyjne trzody chlewnej, które ma zaopatrzyć w dobry materiał hodowlany rolników nie tylko w Gościnie.

Na zdjęciu: jedna z chlewni ośrodka Kółka Rolniczego w Gościnie. w powiecie kołobrzeskim. (5)

Fot. J. Piątkowski

Pastwiska nadal baz opieki

Ocenia się, na podstawie szacunków porostu, iż wydajność pastwisk w naszym województwie wynosi zaledwie od 100 q do 150 q zielonki z ha. Czyli jest o połowę niższa niż na łakach. Gdyby wydajność pastwisk podnieść do wysokości zbiorów osiąganych z łak — to rolnictwo kosszalińskie uzyskałoby dodatkowo około 600 tys. ton cennej zielonki dla bydła. Czy dostrzega się tę rezerwę wzrostu produkcji pasz?

W ub. roku (sierpień) opracowano program unowocześnienia gospodarki pastwiskowej w województwie. W tym dokumencie skoncentrowano uwagę na 3 podstawowych zadaniach: powszechnym szkoleniu służby rolnej i użytkowników pastwisk, organizowaniu kwaterowych wypasów bydła zarówno w gospodarstwach państwowych jak i chłopskich oraz szerokiej popularyzacji wyników poprzez pokazy, demonstracje, konkursy i publikacje. W programie określono obowiązki przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, odpowiedzialnych za gospodarkę pastwiskową.

Dobiega końca pierwszy rok realizacji tego programu. WZWM pokusił się ostatnio o zbadanie jak są wykonywane zadania zmierzające do poprawy wyników produkcji na pastwiskach. Najlepiej zrealizowano pierwszy punkt programu. W miesiącach zimowych odbywały się kursy specjalistyczne służby agromelioryacyjnej, zootechników, dyrektorów gospodarstw państwowych, a nawet oborowych. Szkolenie teoretyczne uzupełniono pokazami organizowanymi w maju. Takie pokazy z udziałem służby rolnej, dyrektorów przedsiębiorstw rolnych i rolników odbyły się w 3 zakładach Kosszalińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodowych, w 7 gospodarstwach i 13 gospodarstwach chłopskich prowadzących punkty wzorowej uprawy pastwisk. Ponadto ogłoszono konkurs pastwiskowy, do którego zadeklarowano około 6 tys. ha tych użytków zielonych. Czyli około 10 proc. powierzchni pastwisk.

Pozostałe punkty programu

Program gest-gorzej z jego wykonaniem

wykonano zaledwie częściowo. Np. w ub. roku planowano założyć u rolników 100 wzorowych pastwisk — założono 58. W tym roku zadania zwiększono do 150 wzorowych pastwisk, niestety udało się urządzić zaledwie 63. Zabrakło materiałów do grodzienia pastwisk, a zwłaszcza elektryzatorów z drutu gładkiego. Wiele gospodarstw chłopskich po mimo zaopatrzenia ich w elektryzatory i nawozy mineralne, nie spełnia warunków zastrzeżonych w umowie określającej zadania właściciela pastwiska wzorowego. Służba rolna, w tym także stali opiekunowie terenów RBZD w Grzmiącej za mało interesuje się czy i jak są wykonywane zabiegi pielęgnacyjne na tych pastwiskach. Jeszcze w czerwcu gospodarstwa wzorowe nie miały dzienniczek uprawy i eksploatacji pastwisk.

W pegeerach i innych gospodarstwach państwowych urządzano kwaterowe wypasy bydła z środków finansowych przeznaczonych na inwestycje melioracyjne. W ub. roku założono takie pastwiska na 2.225 ha, zaś w bieżącym roku — na 1.960 ha. Wiele gospodarstw, zwłaszcza pegeerów założyło pastwiska za własne środki finansowe. Nie stety gospodarstw, które nie szczędzą złotych na urządzenie wypasu dla bydła stanowiąc za mało. Niewiele zrobiono w tej dziedzinie w stacjach

gnacyjnych. W niektórych pegeerach, m. in. w Miłgoczu Kładnie, Karkowie, Cecenowie i Wolini, stosuje się tzw. wolny wypas na całej jednocześnie powierzchni, chociaż zainstalowano urządzenia do kwaterowego wypasu. W Kisielicach i Jezierzycach nie raczono nawet skorzystać, pomimo suszy, z zakupionych do zraszania pastwisk deszczowni. W 12 kontrolowanych gospodarstwach nie prowadzi się dzienniczek, które są niezbędne do oceny opłacalności nakładów inwestycyjnych na pastwisko. Wykaz zaniedbań jest znacznie szerszy, bo np. rzadko które gospodarstwo wyrównuje powierzchnię pastwiska i wykasz niedojady po wypasieniu traw na kwaterach.

Tolerowanie niedbalstwa i marnotrawstwa środków inwestycyjnych wydanych na urządzenie pastwisk szkodzi ogólnowojewódzkiej akcji na rzecz poprawy gospodarki łakarskiej. Słuszne są więc wnioski WZWM, aby pociągać do odpowiedzialności służbowe osoby winne zaniedbaniom. Urządzenie kwaterowego wypasu kosztuje średnio 4,3 tys. zł na 1 ha. Nie można więc godzić się z licznymi przykładami niewastowania tych urządzeń. Na leży także uczynić wszystko aby poprawić radykalnie zaopatrzenie wsi w materiał do grodzienia pastwisk. Parado- ksem jest fakt, iż główną przeszkodą w zorganizowaniu racjonalnej gospodarki na pastwiskach jest brak drutu i impulsatorów elektrycznych. W rezultacie realizacja programu intensyfikacji produkcji pasz na pastwiskach sprowadza się do apelowania i przekonywania. Ale to nie wystarczy, aby wydobyc z pastwisk dodatkowo około 600 tys. ton zielnej paszy dla zwierząt,

pretenduje drugi obiekt wzniesiony przez SUW w zagrodzie Józefa Ziarnka w Potulicach Nowych. Ten budynek inwentarski jest znacznie większy niż M. Zdrenki, znajduje się w nim chlewnia, obora i po mieszczeniu na paszę. Rolnika inwestycja ta kosztowała 267 tys. zł, w tym robocizna wykonana przez spółdzielczą brygadę — 47 tys. zł. Obiekt wzniesiono 3 miesiące z uwagi na chwilowy brak materiałów budowlanych. U Zdrenki budowa no 1 miesiąc. Ponadto SUW kończy budowę nowoczesnej obory u Eugeniusza Krajewskiego w Gąskach i półpiętro wy dom mieszkalny u Józefa Jaska w Zakrzewie.

— Rolnikom oferujemy pełną obsługę w zakresie inwestycji budowlanych — stwierdza B. Bulawa — a więc w ich imieniu załatwiamy w gesach zakup i dowóz materiałów budowlanych, tych których nie ma u nas oraz uzgadniamy ze służbą architektoniczną ewentualne zmiany w konstrukcji obiektu. Rolnik zawiera z nami umowę i płaci nam cenę ustaloną przed rozpoczęciem budowy. Nie ma różnych niespodzianek, co często się zdarza przy wykonawstwie prywatnym, a ponadto rolnik nie musi tracić czasu na nadzorowanie i pomaganie w budowie.

Dalsze zamierzenia w rozwoju usług budowlanych na rzecz rolników? W tym roku SUW planuje wykonać usługi za około 250 tys. zł, nie licząc materiałów budowlanych i kosztów transportu. Kierownictwo spółdzielni przysnaję, iż jest to bardzo skromny plan. Rolników chętnych do skorzystania z usług brygad spółdzielczych było wielu, zgłaszały się rolnicy z Laskowa, Czyżkowa, Gąsek i samego Zakrzewa. Jednak PZKR w Złotowie zalecił aby w pierwszej kolejności realizować inwestycje embeemów. Liczono, iż w kółkowych bazach SUW zarobi około 3,5 mln zł. Jednak wiele obiektów zostało dopiero w czerwcu skreślonych z planu inwestycji. W rezultacie spółdzielnia została zmuszona do szukania frontu pracy nawet w pegeerach. Przyjęto m. in. zlecenie z Buntowa, filii pomowskiej w Lipcu oraz remont Ośrodka Zdrowia w Zakrzewie. Rolnikom zależało na wykonaniu budynków gospodarczych przed żniwami.

— W następnych latach znacznie lepiej zorganizujemy sobie współpracę z wsią — podkreśla prezes SUW. — Sprowadzimy katalog projektów budynków typowych, najbardziej przydatnych w naszych warunkach. Umowy będziemy zawierać wcześniej i z upoważnieniem do pełnego zaopatrzenia w potrzebne materiały i urządzenia małej mechanizacji. Kurczy się front robót w kółkach i embeemach, to także zmusza nas do rozszerzenia usług bezpośrednio w gospodarstwach chłopskich.

SUW w Zakrzewie udowodniła, iż te kółkowe przedsiębiorstwa budowlane mają szansę zwiększyć swój udział w budownictwie wiejskim. Przewiduje się, iż 7 spółdzielni istniejących w naszym województwie wykona w tym roku na rzecz rolników usługi remontowo-budowlane za około 2 mln zł. Za drugie tyle złotych dostarczy wsi prefabrykatów budowlanych: pustaków, dachówek, trylinki, stolarńki, budowlanej i urządzeń instalacyjnych. Rozważa się także możliwości przejęcia usług w zakresie projektowania inwestycji chłopskich, załatwiania w imieniu rolników wszystkich formalności związanych z uzyskaniem kredytu bankowego i zakupem materiałów budowlanych.

Inicjatywy bardzo cenne. Ale nie można zapominać, że ich realizacja w dużym stopniu zależy od potencjału technicznego spółdzielni, od ich bazy produkcyjnej. Zależy także od uproszczenia formalności związanych z rozliczaniem tego rodzaju usług. Jest wiele spraw, jak choćby stały problem braku cementu, cegły, tarcicy, sprzętu budowlanego, które wymagają pilnego załatwienia, w interesie budownictwa wiejskiego, które od lat czeka na prężnie działającego wykonawcę swoich inwestycji budowlanych.

P. SLEWA



Fragment ulicy Zawadzkiego. W głębi siedziba Prezydium PRN.

Fot. A. Maślankiewicz

KONKURS Z NAGRODAMI

Bezpieczne woSy

Jak już informowaliśmy, Zarząd Wojewódzki Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego wspólnie z redakcją „Głosu Koszalińskiego”, Oddziałem Wojewódzkim PZU, Komendą Wojewódzką MO, WKKFiT, ZW.LOK, ZW TKKF i Wojewódzkim Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym zorganizował konkurs pod hasłem „Bezpieczne wody”. Jego głównym celem jest zaznajomienie społeczeństwa z przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa i porządku na wodach.

Dzisiaj zamieszczamy następne 4 pytania konkursu. Pod każdym znajdują się 4 odpowiedzi. Zadanie uczestników konkursu polega na zaznaczeniu właściwych odpowiedzi przez skreślenie symbolu literowego i przesłanie do redakcji kuponów nr 1 i 2 z odpowiedziami. Uczestnicy konkursu mogą nadesłać dowolną liczbę odpowiedzi (kuponów). Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowanych zostanie 10 nagród w postaci sprzętu wodnego, wartości od 200—500 zł.

Kupony z odpowiedziami na 8 pytań prosimy nadsyłać do redakcji „Głosu Koszalińskiego”, Koszalin, ul. Alfreda Lampiego 20 z dopiskiem na kopercie „Bezpieczne wody” do dnia 18 lipca,

PYTANIA

- Kąpiąc się powinniśmy przestrzegać następujących zasad:
 - a) pływać bezpośrednio po spożyciu posiłku;
 - b) wchodzić do wody będąc spoconym i zmęczonym;
 - c) zwracać uwagę na innych użytkowników wód;
 - d) przepływać dłuższe odcinki z asekuracją.
- Korzystający ze sprzętu pływającego powinni (moga):
 - a) posiadać sprzęt ratunkowy dla każdej osoby;
 - b) siedzieć na sprzęcie w dowolny sposób i miejscu;
 - c) wykonywać skoki ze sprzętu oraz wchodzić do niego z wody głębokiej;
 - d) posiadać aktualne karty pływackie.
- Czynności stosowane przy ożywianiu ratowanego metodą „usta-usta”:
 - a) usunąć wodę, mul i inne zanieczyszczenia z górnych dróg oddechowych;
 - b) otworzyć usta, wyciągnąć język i przymocować go do podbródka;
 - c) ułożyć ratowanego w położeniu na plecach, odchylić głowę do tyłu i wysunąć żuchwę do przodu.
 - d) wlewać do ust ratowanego płyny.
- Osoby nie umiejące pływać mogą udzielić pomocy osobom tonącym na wodach głębokich przez:
 - a) wskoczenie do wody;
 - b) zaalarmowanie i wezwanie do pomocy innych osób;
 - c) podanie tonącemu tyczki, koła ratunkowego, rzutki, lub innego przedmiotu pływającego;
 - d) oddalenie się z miejsca wypadku.

KUPON KONKURSOWY nr 1

Imię i nazwisko

Adres

Uwaga: przesłać łącznie kupony nr 1 i 2.

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w KOSZALINIE, ul. BIERUTA 24, przyjmie do pracy EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym i 6-letnią praktyką, w tym 3 lata na kierowniczych stanowiskach; INSPEKTORA KONTROLI TECHNICZNEJ ADM z wykształceniem średnim technicznym i 4-letnią praktyką zawodową; INSPEKTORA-KOSZTORYSANTA o specjalności elektrycznej z wykształceniem średnim i uprawnieniami; 5 DEKARZY, 5 MURARZY. Zatrudni się osoby zamieszkałe tylko na terenie Koszalina, pozostałe warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-2011-0

WSTW O/SŁUPSK, ul. Poprzeczna 7 zatrudni natychmiast 5 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I lub II kat. prawa jazdy oraz 2 KIEROWCÓW CIĄGNIKOWYCH, na bardzo dogodnych warunkach płacy i pracy. K-2038-0

PKP ODDZIAŁ RUCHOWO-HANDLOWY w SŁUPSKU przyjmie natychmiast mężczyzn do pracy na stanowiska: ZWROTNICZEGO, MANEWROWEGO i KONDUKTORA POCIAGÓW TOWAROWYCH na stacjach: Słupsk, Szczecinek, Białogard, Kołobrzeg, a na pozostałych stacjach na stanowiska ZWROTNICZEGO i NASTAWNICZEGO. Szczegółowych informacji odnośnie warunków pracy i płacy oraz możliwości awansowania udzieli referat ogólny Oddziału w Słupsku, ul. Wojska Polskiego 28 oraz zawiadowca każdej stacji PKP. K-2039-0

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „METAL” w BYTOWIE zatrudni natychmiast 3 WYSOKO KWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH oraz 2 WYSOKO KWALIFIKOWANYCH FREZERÓW. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni Inwalidów „Metal” w Bytowie, ul. Miła 26. K-2004-0

DYREKCJA MEBLARSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU TERENOWEGO w CZŁUCHOWIE zatrudni STOLARZY, 2 MURARZY, TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowiska kierownika inwestycji, 2 TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW DREWNA na stanowiska kierowników zakładów. K-2069-0

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ ZARZĄD WOJEWÓDZKI w KOSZALINIE, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód marki warszawa M-20, nr rej. EK-66-04, nr podwozia 106879, nr silnika 063656, rok produkcji 1963, wycofany z eksploatacji. Cena wywoławcza 36.000 zł. Przetarg odbędzie się 18 lipca 1970 roku, o godz. 10, w siedzibie ZW TPPER, Koszalin, ul. Zwycięstwa 128. Obowiązuje wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić w kasie ZW TPPER, w przeddzień przetargu. Zainteresowani mogą oglądać samochód w siedzibie ZW TPPER w godz. od 9 do 15, w okresie od 9 do 11 lipca 1970 r. K-2071

KOSZALIŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w SIANOWIE, UL. ŁUŻYCKA 27, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu san H-01 (autobus), nr rej. EK-3284, nr podwozia 300166, r silnika 37769. Cena wywoławcza 96.950 zł. Przetarg odbędzie się 30 lipca 1970 r., o godz. 10. Przystępujący do przetargu powinien wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg. Autobus można oglądać codziennie od godz. 7 do 15, na terenie zakładu w Sianowie, ul. Łużycka 27. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2670



ZAKŁADY
USŁUG RADIOTECHNICZNYCH
i TELEWIZYJNYCH

ODDZIAŁ w KOSZALINIE

uprzejmie zawiadamiają PT Klientów, że

i dniem 4 lipca Dr. została przeniesiona
placówka usługowa SOT-15, przy ul. Chrobrego 2
do pawilonu przy al. Traugutta 30 tel. 27-30
godziny otwarcia od 9 do 17, w soboty od 10 do 16.

Placówka o połączonej działalności prowadzić będzie sprzedaż sprzętu RTV oraz naprawę odbiorników radiowych telewizorów i pozostałego sprzętu radiofonicznego w ramach gwarancji i odpłatnie, z 6-miesięczną gwarancją.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE ZURT:

BIAŁOGARD, TEL. 20-19
SZCZECINEK, TEL. 29-24
KOSZALIN, TEL. 49-73

K-1997-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w MIASTKU

zawiadamia wszystkich użytkowników, że
od 1 lipca 1970 r.

przyjmuje do naprawy głównej

CIĄGNIKI ZETOR 3011

% całego województwa koszalińskiego.

Nadmieniamy jednocześnie, że obecnie posiadamy
ciągniki wymienne po naprawie głównej.

K-2054-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w DRAWSKU

podaje do wiadomości, że

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

w ZŁOCIENCU

ul. I Dwyżji 4

I ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

w DRAWSKU

ul. Seminaryjna

(posiadająca internaty

prowadzą ZAPISY na rok szkolny 1978/79

BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH

do klasy pierwszej budowlanej

O specjalności MURARZ-TYNKARZ

Nauka trwa dwa lata.

Praktyka zawodowa — płatna.
Absolwenci mają prawo wstępu do ItayletaBego
technikum budowlanego.

Zgłoszenia przyjmują sekretariaty wymienionych szkół

K-204&-0

STOCZNIA USTKA w USTCE, ul. Westerplatte 1, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowych dekarskich w obiektach Stoczni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach % napisem „roboty remontowe dekarskie” należy składać w terminie do 27 VII 1970 r. Otwarcie ofert nastąpi 7 VII 1970 r., o godz. 13, w Dziale Gł. Mechanika Stoczni. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2060-0

CENTRALA WYNAJMU FILMÓW EKSPOZYtura w KOSZALINIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki nysa N-59, nr rej. EK 6578, nr podwozia 15565, nr silnika 147510, cena wywoławcza 14.800 zł. Przetarg odbędzie się w Centrali Wynajmu Filmów, Ekspozycja w Koszalinie, ul. Morska 44/46, w dniu 24 VII 1970 r., o godz. 10. Samochód można oglądać od 17 VII 1970 r. pod w/w adresem, w godz. od 7 do 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, do 23 VII 1970 r. K-2061

ZAKŁAD ENERGETYCZNY KOSZALIN

informuje, że z związku z pracami eksploatacyjnymi są planowane

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W dniu 10 lipca 1970 r.

od godz. 8 do 15

w miejscowościach

pow. Drawsko: Konisk, Stawno

Wieś i kolonia, Lubiszewo,

Nisko, Linowo, Witoldów,

Osiek, Komorna Wierzchowo

kol.

W dniu 10 VII 1970 do godz. 14

w miejscowościach

powiatu Koszalin: Bielice Stare

Bielice kol., Niektonice.

W dniu 11 VII 1970 r.

od godz. 7 do 15

w miejscowościach

powiatu Wałcz: Strzeczno kol.,

Ługł, Brzeźniki, Porowo.

W dniu 11 VII 1970 r.

od godz. 7 do 14

w miejscowościach

powiatu Koszalin: Cieszyń,

Pasmowo, Paniowo kolonia,

Biesiekierz kolonia.

Zakład przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej.

K-2072

SPRZEDAM motocykl junak. Koszalin, tel. 38-60 (do piątnastej).

Gp-2815

SPRZEDAM samochód wartburg combi. Koszalin, Niepodległości 4/3 po godz. 16.

Gp-2814

SZKOŁA Podstawowa w Kołobrzegu-Złotowie zgłasza zgubienie legitymacji na nazwisko Grażyna Marczak.

Gp-2812

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Elblągu zamienię na podobne w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, Bioce Ogłoszeń.

Gp-2813

WSZYSCY SYMPATYCY
SZCZECIŃSKIEJ GRY
LICZBOWEJ
„GRYF”

biorą udział
w
konkursie Iefni m

Już za 3 złote

możesz wygrać
samochód osobowy
maiki sjrena
lub inną ceną
nagrodę

K-2068

OŚRODEK Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w Słupsku ogłasza otwarcie kursu kat. III plus IV samochodowej i motocyklowej w dniu 9 lipca 1970 r. o godz. 16. Dodatkowe zapisy przyjmuje Biuro Ośrodka, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 25-95. K-2059

HYDRAULIKÓW wykwalifikowanych oraz uczniów przyjmie na lychmiast. Zgłoszenia osobiste. Na listy nie odpowiadam Palmowski, Kołobrzeg, Lubelska 18 m 5, po szesnastej. Gp-2801-f

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 18 zł znaczniki. K-115/B-4

KREDYT PKO DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Emeryt, Koszalin: — Proszę o podanie podstawy prawnej oraz warunków jakie musi pełnić emeryt, by uzyskać kredyt w PKO?

Zgodnie z § 4 ust. 2 zarządzenie Min. Finansów z 30 grudnia 1969 r. w sprawie zabezpieczenia spłaty kredytu ratalnego (MP nr 1, poz. 2

z 13. I. 1970 r.), jeżeli kredytu tobiorec jest emeryt (rencista) weksel powinien być opatrzone poręczeniem: przy kredycie powyżej 5000 zł — dwóch poręczeniach, a przy kredycie powyżej 5000 zł — trzech poręczeniach o zarobkach, których wysokość w zależności od sumy kredytu określi placówka kredytująca. Poręczeniem może być współmałżonek. Oboje współmałżonkowie mogą być poręczycielami przy umowie o kredyt zawieranej prze, osobę trzecią.

Ponadto informujemy, iż zgodnie z § 5 cytowanego wyżej zarządzenia poręczeniemi mogą być tylko osoby uprawnione do uzyskania kredytu ratalnego z wyjątkiem:

1) osób pobierających zaopatrzenie emerytalne, 2) zatrudnionych w jednostkach gospodarki uspołecznionej na podstawie umów agencyjnych lub zlecenia, oraz 3) osób wykonujących pracę nakładczą dla jednostek gospodarki uspołecznionej. (zet)

OBOWIĄZEK PEŁNIENIA WART PRZECIWOŻAROWYCH

Czytelnik, pow. Bytów: — Jacy mieszkańcy wsi zwolnieni są od pełnienia wart przeciwpożarowych i jakie przepisy regulują te sprawy?

Zgodnie z art. 5 ustawy z 13 kwietnia 1960 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. nr 20, poz. 120) oraz § 3 ust. 3 rozp. Rady Ministrów z 13 września 1962 r. w sprawie zasad powoływania wart przeciwpożarowych (Dz. U. nr 52, poz. 250) powszechnemu zwolnieniu od obowiązku pełnienia wart przeciwpożarowych podlegają następujące osoby: wszystkie kobiety, młodociani do lat 18 i mężczyźni ponad lat 60, funkcjonariusze MO, członkowie ORMO i czynni członkowie OSP, członkowie Korpusu Technicznego Pożarnictwa, żołnierze czynnej służby wojskowej oraz osoby chore i ułomne.

W wyżej wymienionych przypadkach nie jest wymagane składanie podań o zwolnienie z warty. Prezydium GRN nie powinno tych osób ujmo-

wać na liście zobowiązanych do pełnienia wart. Jeśli pełnienie warty przeciwpożarowej, ze względu na charakter pracy zawodowej, jest zbyt uciążliwe, może Pan zwrócić się z prośbą od Wydziału Spraw Wewnętrznych Prez. PRN w Bytowie o zwolnienie od tego obowiązku, który w uzasadnionych przypadkach — na podstawie art. 5 ust. 3 cytowanej wyżej ustawy — prośbę taką może załatwić pozytywnie. (zet)

NAUKĘ ZAWODU?

W. P. Świdwin: — Mój przełożony twierdzi, że okres mojej praktycznej nauki zawodu w warsztacie rzemieślniczym nie wlicza się do stażu pracy niezbędnego do urlopu tak, jak wlicza się szkołę zawodową. Czy to prawda? Czy pracownik, który podjął drugą pracę przed upływem 3 miesięcy, zachowuje ciągłość pracy niezależnie od tego, czy zwolnił się sam, czy został zwolniony?

Przełożony ma słuszość co do tego, że okresu praktycznej nauki zawodu nie traktuje się na równi z okresem nauki w zasadniczej szkole zawodu. Jeśli uczeń rzemieślnika równocześnie nie uczęszczał do takiej szkoły — do czego jest przecież zobowiązany. Ale choć nie można tego okresu uważać za okres nauki — zaliczalny do stażu urlopowego zawsze nawet po dłuższej przerwie w pracy i niezależnie od tego, czy pracownik za chował ciągłość pracy — to jest to przecież okres zatrudnienia i jako taki powinien być również do stażu pracy do urlopu zaliczony. W takim przypadku jednak zaliczenie owych lat będzie zależne od okoliczności, których Pan bliżej nie określa — m. in. od zachowania ciągłości pracy przed 1 stycznia 1969 r. Pracownik, który wypowiada pracę, ciągłość tę traci. Pracownik, zwolniony w wyniku wypowiedzenia mu umowy przez zakład, jeśli następnie zatrudnienie podjął przed upływem 3 miesięcy — ciągłość zachowuje. Tak reguluje tę kwestię dekret z 18. I. 1956 r. w art. 16 ust. 1 i według tych zasad należy oceniać staż pracy do urlopu za okres przed 1. I. 1969 r. Natomiast sytuację zaistniałą po tej dacie należy rozpatrywać zgodnie z postanowieniem art. 5 ustawy o urlopach, który mówi, że do stażu urlopowego wlicza się zatrudnienie poprzednie, jeśli zmiana zakładu nastąpiła w ciągu 3 miesięcy od rozwiązania stosunku pracy, (b)»



W bieżącym sezonie na usteckiej plaży jest sporo sprzętu wodnego. Największym powodzeniem cieszą się „pedaluxy” czyli tak zwane rowery wodne. Fot. Andrzej Maślankiewicz

Hn:aisiei ziikwiflauiit

W ostatni wtorek do redakcji przysłał Czytelnik z ul. Armii Czerwonej 1. Staszica w sprawie informacji za mieszczoną w tym dniu w naszej gazecie pt. „Konieczność zlikwidować”. Dzwonili Czytelnicy: B. Kaliński z ul. Niemcewicz 23, Felicia Bystrzanowska w imieniu kobiet zatrudnionych w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Leśnictwa Józef Kordejnik z ul. Rybackiej 6. Poruszyliśmy w tej informacji kwestię uliczne

miast świeże warzywa i owoce od indywidualnych sprzedawców po wyjściu z pracy. Jeden z Czytelników powołał się na wet na przykład stolicy: przecież nawet na skrzyżowaniu ul. Chmielej i Brackiej w Warszawie wiejskie kobiety sprzedają od lat rzodkiewki, poziomki, maliny itp.

— Swego czasu — podnosi jedna z naszych rozmówczyń zwolennicy administracyjnego rozwiązania problemów usiłowali „przegonić” kwiaciarki z

Jeszcze o „dzikiej” sprzedaży warzyw

go sprzedawania warzyw, owoców i grzybów przez właścicieli ogródków działkowych i zbieraczy runa leśnego.

„W jednym z autorem informacją zgadzamy się” — po wiedzieli nasze Czytelniczki. Istotnie nie zawsze sprzedaż tego rodzaju odbywa się w estetycznych i higienicznych warunkach. Jeśli jednak decydujemy się na ten rodzaj kupna, to ze względu na to, że oferowany towar jest świeży, prosto z krzaka, czy ogrodu. Może przy okazji „Głos” napisać, że z jakością warzyw na straganach handlu uspołecznionego jest nie najlepiej. W poniedziałek — 6 bm. na przykład sprzedawano po 16 zł nieświeże, prawdopodobnie pochodzące z sobotnich dostaw truskawki.

Inni Czytelnicy zwracają uwagę, że estetyka państwowych straganów pozostawia wiele do życzenia. Jakże często stoją obok nich stopy pustych transporterów. Albo też po prostu panuje na nich nieporządek. Przykładem może być chociażby stragan przy Bramie Nowej.

Inni Czytelnicy podkreślają wygodę pracującej kobiety, która nie ma możliwości pójścia na targ. Kupuje nato-

ul. Wojska Polskiego. Wówczas tylko dzięki interwencji gazety nie doszło do podjęcia takiej decyzji. Prosimy zatem — powiedzieli nam nasi rozmówcy, aby i teraz redakcja postulowała polubowne rozwiązanie tego problemu. Jak się zdaje, trzeba wyznaczyć w mieście w dogodnych punktach co najmniej dwa miejsca, gdzie właściciele ogródków mogliby sprzedawać nadwyżki swoich plonów.

Prosimy władze miejskie — powiedzieli nam nasze Czytelniczki — o spojrzenie na tę sprawę z punktu widzenia „wiecznie zagonionej” kobiety pracującej, która ambicje zawodowe musi pogodzić z wyżymieniem licznej nieraz rodziny. Handel uspołeczniony na tym nie ucierpi, bowiem i tak większość mieszkańców Słupska tam właśnie zaopatruje się w warzywa i owoce.

Proponujemy — konkludowali nasi rozmówcy — by do czasu znalezienia innego rozwiązania obecny stan pozostał bez zmian. (h) P.S. Wszystkich Czytelników, którzy równocześnie poruszyli problem kiosków z piwem, możemy zapewnić, że w najbliższym czasie zajmemy się tą sprawą.

Kało międzymiastowa! Zamawiam Warszawę...

gH OZPCCZAŁ się sezon szf wczasowy, a wraz z nim tiOK na mięzuzymia stowycn liniach telefonicznych. Wczasowicze przebywający na słupskim wybrzeżu teiej.onują cio swych domów w różnycn zaKątkach kraju. Wieczorami następuje największe nasilenie rozmów międzymiastowych. Jśia połączenie z Warszawą, Łczią iUD Krakowem oczekuje się po kilka godzin. AoonenCł aenerwują się, wnośzą uwagi pod adiešem telefonistek i poczty. Często są to pretensje bezpodstawne, liczbą łącz i kabli jest bowiem ograniczona, a chętnych do przeprowadzenia rozmów niewspółmiernie dużo. Telefoniści obsługujący centralę międzymiastową iroją się, by każdego abonenta załatwić jak najsprawniej. Niestety, nie zawsze im się to udaje.

Kilka dni temu rozmawialiśmy z Kontrolerką cenraii międzymiastowej w SmpsKU — juauubci b&rstypefc, która poinformowała, że oocenie ii czoa rozmów przeprowadzanych w ciągu jednego dnia wzrosła do 0koło 2,0 tys. Najwięcej rozmów zamawiają wczasowicze przebywający w Ustce. Większość z nich chce uzyskać połączenia w godzinach wieczornych, kiedy w telekomunikacyjnym ruchu międzymiastowym jest największe nasilenie. Nasza rozmówczyni radzi „by zamawiać rozmowy wcześniej około godz. 16. Wówczas na połączenie nie trzeba czekać tak długo jak wieczorem. Poczta ze swej strony zrobiła wiele, aby usprawnić połączenia telefoniczne. Na okres sezonu letniego uzyskano trzy bezpośrednie łącza do Łodzi. Tyleż jest także do Warszawy. Na jednej zmianie w centrali międzymiastowej pracują obecnie 23 telefonistki. Abonenci z Ustki mogą bezpośrednio zamawiać rozmowy międzymiastowe. W sumie sporo usprawnień, które niestety nie zaspokajają jeszcze potrzeb.

W sezonie letnim nasila się także liczba rozmów międzymiastowych. Słupszczanie, jak nas poinformowano, najczęściej telefonują do Związku Radzieckiego. (am)



GWIAZDY KOŁOBRZESKIEGO FESTIWALU

Jak już informowaliśmy, jutro, tj. w piątek w hali sportowej przy ul. Bohaterów Westerplatte odbędzie się impreza pod nazwą „Festiwalowa rewia gwiazd”. Wystąpią w niej uczestnicy Kołobrzeskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej. Na estradzie w Słupsku zobaczymy m.in. Danę Lerską, Reginę Pisarek, Joannę Rawik, Teresę Belczyńską, Maryle Rodowicz, Mieczysława Fogga, Wiktora Zatrzańskiego, Adama Zwięra i Leonarda Mroza. Początek imprezy — godz. 19. Przeprowadzą bilety w kasie starego teatru w godz. od 11 do 16.

JUTRO OSTAA.i DZIEŃ KONKURSU

Jutro minie ostatni dzień przyjmowania zgłoszeń na konkurs, ogłoszony przez dyrekcję Słupskich Zakładów Gastronomicznych na nazwę dla nowego lokalu gastronomicznego. Chodzi tu o pavilion przy zbiegu ulic Tuwima i Mickiewicza, którego budowa dobiega końca. Lokal ten pomieści: bar szybkiej obsługi, bar z wysz/nkiem, garmazernię i „oka! dansingowy. Zdobywca pierwszego miejsca otrzyma od dyrekcji SZG nagrodę w postaci obłrzyżniego tortu. Przypominamy, że nazwa powinna być krótka i bezpretensjonalna. Proponujcie do dnia jutrzejszego wyłącznie prosiśmy przysłać na kartkach pocztowych pod adresem redakcji (Słupsk, ni. Zwycięstwa 2) lub (bez znaczenia noc/towego) wrzucić do niebieskiej skrzynki na gmachu redakcji.

DO ODEBRANIA

W Komendzie Miejskiej MO w Słupsku jest do odebrania portmonetka z pieniędzmi, należąca na targowisku miejskim przy ul. Reymonta. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się codziennie od godziny 8 do 10 w pokoju nr 38.

Remis Gryfa w międzynarodowym spotkaniu

W krótkim czasie na Stadionie 650-lecia odbyły się dwie ciekawe imprezy sportowe. Poprzednio kibice mogli oglądać zakończenie Bałtyckiego Wycisgu Przyjaźni, zaś w ubiegłą sobotę międzynarodowe spotkanie piłkarskie między zespołami Motoru Eisenach (NRD) i Gryfa Słupsk. Drużyna Motoru występuje aktualnie w II lidze i stanowi silny zespół. Na jego tle słupscy piłkarze wypadli bardzo dobrze, prezentując spore umiejętności techniczne oraz solidne przygotowanie kondycyjne. W ogólnym zreszcie mecz na słupskim boisku był ciekawy. Gra

prowadzona była w szybkim tempie. Nie brakowało interesujących akcji podbramkowych. Do przerwy jednak wynik był bezbramkowy. Po zmianie boisk piłkarze Gryfa ruszyli do ataku i po jednej akcji Gilewskiemu udało się zdobyć pierwszego gola. Goście po utracie punktu zaczęli ostrzeż atakować bramkę Gryfa i jednocześnie bronić własnej. Przed zakończeniem meczu słupski bramkarz skapitulował przed celnym strzałem niemieckiego napastnika. Wynik remisowy 1:1 utrzymał się do końca spotkania. (am)

Uroczyste plenum PK SD

Dziś mija 25 lat od dnia, kiedy grupa działaczy Stronnictwa Demokratycznego założyła w Słupsku tę organizację polityczną. W ostatnich latach Stronnictwo Demokratyczne rozwinęło swą działalność w mieście i powiecie i powiększyło szeregi członków. Organizacja zrzesza obecnie 450 członków. Gros stanowią słupska inteligencja oraz rzemieślnicy.

W związku z rocznicą, w dniu dzisiejszym o godz. 18 w lokalu własnym przy al. Sienkiewicza 3, odbędzie się uroczyste plenarne posiedzenie członków Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. W programie referat o lokalnych uroczystościach oraz dekoracja odznaczeniami państwowymi mi zasłużonych działaczy. (ex)



1332 m oraz UKF 97.8 i 67.64 UHz na dzień 9 bm. (czwartek) Wiaa.. a.oo. 6.00. Ouu. 10.00. 12.05. 15.00. 16.00. 18.00. 20.00. 23.00. 24.00. 1.00. 2.00. 2.55.

5.25 Mel. i piosenki. 6.50 Gimm. 6.10 Skrzynka PCK. 6.15 Muzyka. 6.45 Kai. rad. i.20 Parada meiodii 7.50 Gimm. a.05 Public. międzyna rodowa 8.10 Mozaika muz. 8.54 Eldom radzi. 9.00 Melodie i piosenki. 9.30 Muzyka opowiada. 10.00 „Zabijcie czarną owcę” — ode. pow. 10.25 Od meiodii do melodi. 11.00 Polskie tańce ludowe. 11.25 Konc. Ork. PR. 11.50 Radiowa Po raania Rodzinna. 12.25 Więcej, le piej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia ZSRR. 13.20 Dla was gramy i śpiewamy. 13.40 Mel. i rytmy dla wszystkich. 14.00 Wiersze. 14.10 K. Saint-Saens: Wariacje na temat Beethovena op. 35. 14.30 Zagadki muzyczne. 15.05—16.00 Radioferie. 16.05 Konc. 16.30—18.50 Popołudnie z młodzieżą 18.05 Koncert. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej iady. 19.30 Przeboje. 20.25 Pol. melodie i piosenki. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ostpolitik — aud. dokumentalna. 21.30 Poetycki koncert. 22.00 Opowieść o Beethovenie. 22.40 W stylu dixieland. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.30 Rewia piosenki. 0.05 Kai. rad. 0.10—3.00 Program nocny z Bydgoszczy

PROGRAM II 363 m oraz UKF 69.92 MHI

na dzień 9 bm. (czwartek) Wiaa.: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.00. 14.00. 16.00. 19.00. 22.00. 23.50.

6.00 proponujemy. Inf. przypomina. 6.20 Gimm. 6.40 Opinie ludzi partii. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Mozaika muzyczna. 8.35 Z cyklu: Ludzie, wśród których żyjemy. 9.00 Koncert. 9.33 Przegląd czasopism regionalnych. 9.45 W wakacyjnym nastroju. 10.25 „Typy i typki” — dwa opowiadania. 10.45 Panorama ork. kameralnych. 12.25 Pieśni K. Szyma newskiego. 12.40 Czego chętnie słuchamy. 13.40 „Splatana przędza” — fragm. pow. 14.05 Studio wczasowe. 16.05 Przeboje zawsze młode. 16.43—18.20 Program rozgłośni warszawsko-mazowieckiej. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Rytm i melodia. 19.30—22.00 Wieczór literacko-muzyczny. 19.31 Książki, które na was czekają. 20.01 Gawędy z dziejów muzyki. 20.26 Poezja, która pomaga żyć — aud. 20.46 J. Pietrzak poleca. 21.06 Melodie rozrywk. 21.15 Z cyklu: Opery w przekroju. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Słynne ork. tane cze świata. 23.15 S. Rachmaninow IU Konc. fortepianowy d-moll

PROGRAM III

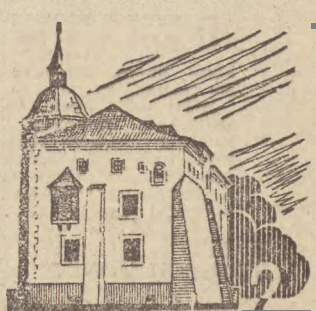
UKF 97.6 i 67.94 MHI

na dzień 9 bm. (czwartek)

17.00 Program wieczoru. 17.05 Gdzie jest przebój. 17.30 „Salamambo” — ode. pow. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 Nieznane o znanych — aud. 18.35 W kręgu piosenki filmowej. 19.00 Naokoło świata. 19.15 Małe monografie muzyczne. 19.35 Pod szafirową igłą. 20.00 Lektury, lektury. 20.15 Z oryentalnej płytoteki. 20.35 Mała encyklopedia coridy. — aud. 20.50 Wariacje na tematy rosyjskie. 21.15 Tylko po hiszpańsku. 21.30 „Ewankowie” — reportaż. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Saga rodu Forsythe’ów” — ode. pow. 22.45 Spotkanie przy belgijskich płytach. 23.00 „Róża i lasy płonące” — wiersze. 23.05 Dzieła i twórcy. 23.45 Program na piątek. 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa J. Połomski.

Koszalin

na falach Średnich 188.2 i 202.2 ED praz UKF 59.92 MBI na dzień 9 bm. (czwartek) 7.15 Serwis dla rybaków. 7.17 Ekspres Doranny. 7.25 Głos ma red. artystyczna. 16.05 Rytm, melodia i piosenka. 16.25 „Niech wladza da...” kom. Cz. Czechowicz. 16.35 Z dawnej muzyki polskiej. 16.55 Muzyka i reklama. 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża. 17.15 Cotygodniowy program młodzieży: „My o sobie i inni o nas” w opr. I. Kwaśniewskiej i N. Arimowicz. 18.15 Serwis dla rybaków. (o)



COGD2IEKILDY

9 CZWARTEK Zenona

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10 do 16, w soboty od godz. 10 do 14.

(TELEFONY

97 — MO 98 — auaz Pożarna 95 — Pogotowie Ratunkowa Int. kolej. 32-51 Taxi: 38-09 ul. Starzyńskiego 38-24 pi. Dworcowy Taxi bagaż.: 49-80.

3Y2URY

Dyżuruje apteka nr 19 przy al. P. Findera 38 tel. 47-16.

gWWSFAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10—16. W Zamku czynna również „XII Ogólnopolska Wystawa Fotografii Prasowej”.

MEYN ZAMKOWY — czynny od godz. 10 do 16. KLUB „Empik” przy ul. Zamenhofa — Wystawa fotograficzna na pt. „Pamiętniki litewskie w Polsce”.

ZAGRODA SŁOWIŃSKA KLUKACH — czynna od godz. 10 do 16.

CK B 1% O

MILENIUM — w remoncie. POLONIA — Powrót rewolwerowca (USA, od lat 14). Seanse o godz. U.45, 16, 18, 15 i 30.30.

USTKA

DELFIN — Bamarella (włoski, od lat 16) — panoramiczny. Seanse o godz. 16, 18 i 26.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Maskarada szpiegów* (ang., od lat 14). Seanse o godz. 17.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury w Koszalinie.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

Pr. II godz. 8.00 — Mozaika taoyczna.

paEWIZJA

na dzień 9 bm. (czwartek)

8.15 Matematyka dla nauczycieli szkół podstawowych. 9.50 Przerwa. 16.45 Program dnia. 18.50 Dziennik. 18.55 „Kraj zwany Belgia” — film dokumentalny belg. 17.25 Telewizyjny Kurier Kielecki. 17.40 Konfrontacje muzyczne. 18.10 Nie tylko dla pań. 18.30 „Sława Lubuszanom” — reportaż. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 1970 — konc. międzynarodowy. Ok. 21.20 „Mistrzowie Czekanki” i „Nie masz wina nad węgryna” — filmy Tele-Aru. Ok.; 22.15 Dziennik. 22.30 Program na jutro.

KZG Nr zam. B-183 S-6

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — organ KW PZPR. Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-6 do 65.

„erros Słupsk”) — mutacja „Głosu Koszalińskiego” Słupsk pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat łączący z kierownikami — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 64-66.

Wpłaty za prenumeratę miesięczną — 15 zł (kwartałna — 45 zł, półroczna — 90 zł, roczna — 180 zł) przyjmują urzędy pocztowe listonosze oraz „dla” „Ruch”.

Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe, RSW „PRASA” — Koszalin, al. A. Lampego 20.

Łączono! KZGraf. Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

Z ŻYCIA PARTII

* Szkolenie zakończone — Cenzurki rozdane * Przewodzą zespoły

Roko szkolenia partyjne zakończony. Pracowało 388 zespołów. 18 nie dotrwało do końca. Tak więc w Słupsku i powiecie szkolenie ukończyło 9371 osoby. Największą liczbę wśród szkółących stanowili członkowie i kandydaci PZPR — 8378 osób, bezpartyjnych było 396, członków ZMW — 203, członków ZSL — 191, członków ZMS — 186 i członków SD — 20.

Podstawową formą szkolenia partyjnego w Słupsku i powiecie był dwuletni cykl tematyczny obejmujący „Podstawy wiedzy społeczno-politycznej” oraz „Podstawy wiedzy ekonomicznej”. Uczestniczyli w nim członkowie partii legitymujący się pięcioletnim stażem. W ramach tego cyklu nie przerobiło wszystkich tematów 15 zespołów. Według opinii aktywny propagandowego KMiP partii, a także egzekutywy Komitetu Miasta i Powiatu PZPR — przyczyna niedociągnięcia szkolenia tkwi w niedostatecznym zainteresowaniu tym zagadnieniem przez komitety gromadzkie partii. Zespoły które nie ukończyły szkolenia, wywodzą się bowiem z organizacji wiejskich i pegeerowskich. Podobnie jak w latach ubiegłych najlepiej przebiegało

szkolenie w rejonie działania Komitetu Gromadzkiego Pi&R w Potęgowie. Tu, całością pracy propagandowej zajmuje się Społeczny Ośrodek Propagandy Partyjnej kierowany przez sekretarza KG, tow. Zdzisława Bobrowskiego. Dobre wyniki uzyskano także w rejonach komitetów gromadzkich Kobylnica, Duninowa, Objazda, Pobioicie, Główek.

W Słupsku, szkolenie podstawowe przebiegało zgodnie z programem. Wyróżniły się zespoły działające w przedsiębiorstwach handlowych oraz gospodarki komunalnej. Na pochwałę zasłużyli więc sekretarze propagandy komitetów środowiskowych, tow. Leon Lewandowski i Izidor Orlik.

Jeśli chodzi o komitety zakładowe partii, dobrze przebiegało szkolenie podstawowe w Słupskich Fabrykach Mebli. Wykorzystywano tu do zajęć magnetofony, a także wyświetlano filmy tematycznie związane z treścią szkolenia. Natomiast za mało interesował się przebiegiem szkolenia Komitet Zakładowy PZPR Słupskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Na zajęciach była słaba frekwencja. W rezultacie tylko 10 z 15 zespołów ukończyło szkolenie.

warzburgom można było zaliczyć szkolenie podstawowe. Na podstawie wyników kontroli, którymi w roku bieżącym objęto wszystkie zespoły można stwierdzić, że zainteresowanie szkoleniem ze strony członków partii wyraźnie się zwiększyło. Świadczyły o tym aktywność słuchaczy w dyskusjach. Nie ograniczyły się one do określonego tematu. Dotyczyły także problemów między narodowych, ruchu robotniczego i gospodarczego naszego kraju.

Dużą pomoc w pracy wykładowców stanowił miesięcznik poświęcony zagadnieniom szkolenia partyjnego „Ideologia i Polityka”, który prenumerują zakłady pracy, szkoły, kółka rolnicze itp. Ogółem w mieście i powiecie prenumeruje się około 500 egzemplarzy tego pisma.

Prawidłowo przebiegało szkolenie w zespołach problemowych, w których uzupełniają swoją wiedzę polityczną członkowie partii posiadający staż powyżej 5 lat. Organizacje partyjne w szkołach przerobiły program „Walka PPR o zwycięstwo władzy ludowej w Polsce”. Pracowano w oparciu o książkę Z. Żakuskiego pt. „Czterdziesty czwarty”.

Warto jeszcze odnotować,

PSYCHOLOGOWIE i lekarze uważają kolekcjonerstwo za skuteczne lekarstwo na... monotonię pracy zawodowej. Statystycy twierdzą, że — Jak dotąd — spotykano około dwieście różnych odmian zbieractwa, wydaje się jednak, iż cyfra ta jest zbyt skromna...

Jedni więc łowią autografy, wstępując w ślady głośnego kardynała Richelieu, który szczyt się niegdyś pięknym zbiorem własnoręcznych podpisów znakomitych osobistości. Inni namietnie uprawiają bibliofilstwo, szperając uparczywie w antykwiariatach w poszukiwaniu białych kruczków. A jeszcze inni gromadzą w swych domowych zbiorach — etykietyki zapalczane...

BLASK STARYCH MONET

Jedną z najstarszych form zbieractwa jest numizmatyka — kolekcjonowanie monet. Początki jej sięgają XIII stulecia, znaczną popularność zyskała sobie w epoce renesansu, zaopatrzonej we wszelkie przejawy starożytnej kultury i cywilizacji. Toteż kolekcje starych monet — rzymskich pasjonowały wielu ówczesnych hobbystów.

Zresztą numizmatyka zawsze posiadała licznych miłośników. Spośród krajowych zbiorów monetarnych do najbardziej cenionych należały kolekcje numizmatyczne hr. K. Sobanńskiego, hr. A. Potockiego i hr. E. Hutten-Czapowskiego. Impionujący zbiór monet bitych na Bliskim i Dalekim Wschodzie zdołał zgromadzić współczesny historyk radziecki, prof. J. Pachwa now z Baku. Swoją pokazną — Uczącą aż 11 tysięcy monet — kolekcję przekazał on leningradzkiemu Ermitażowi.

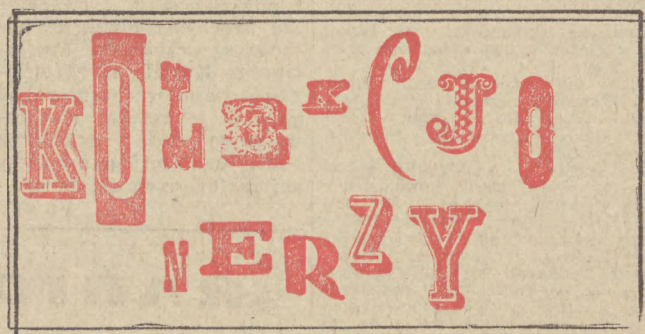


W ZAKLETYM KRĘGU ZNACZKA

Od 6 maja 1841 roku — fowej historycznej daty, kiedy to po raz pierwszy wprowadzono do obiegu znaczków pocztowy (działało się to w Wielkiej Brytanii) — liczba objętych współczesnymi katalogami znaczków sięga stu kilkudziesięciu tysięcy sztuk. Bodaj najbardziej Triasowa — choć licząca so bie niewiele ponad wiek — gałąź kolekcjonerstwa to właśnie filatelistyka.

Narodziła się w Brukseli, gdzie w połowie ufoiegiego stulecia powstało pierwsze przedsiębiorstwo, zajmujące się handlem znaczkami pocztowymi. Amatorzy filatelistyki we Francji już w roku 1853 założyli swój związek — była to pierwsza na świecie organizacja tego typu. W Polsce pierwszy klub filatelistów powstał w Krakowie w r. 1893. Natomiast już w roku WCI w Strasburgu wydany został pierwszy katalog znaczków pocztowych. Obejmował on 20-lecie istnienia znaczka — w sumie 973 sztuki wprowadzonych w tym czasie do obiegu znaczków pocztowych...

Dzisiaj, gdy liczba wydanych na świecie znaczków osiągnęła zawrotną cyfrę, kolekcjonerzy ich ograniczają się zazwyczaj do gromadzenia zbiorów poszczególnych państw bądź uprawiania filatelistyki problemowej, w której rządzą nie prawa serii i przynależność do państwowej, lecz prawo



motywu. Są więc zapaleni zbieracze znaczków o tematyce przyrodniczej, sportowej, historycznej, są wytrawni kolekcjonerzy znaczków o motywach związanych ze sztuką.

Ambicją każdego filatelisty jest systematyczne uzupełnianie zgromadzonej kolekcji. Nierzadko jednak upragnione okazy bywają nieosiągalne. OI, dla przykładu — wydany w roku 1856 znaczek Gujany Brytyjskiej o wartości nominalnej 1 centa (w roku 1962 został on oszacowany na około 100 tys. dolarów!) uchodzi za najrzadszy znaczek świata, znany zaledwie w jednym egzemplarzu.



MIŁOŚNICY EKSLIBRISÓW

Jedni kolekcjonują rzadkie okazy książek, inni ograniczają się do zbierania ekslibrisów — ozdobnych naklejek umieszczanych na okładzinach książek przez właścicieli księgozbiorów. Choć na pozór mogło by się wydawać, iż ekslibris zrodził się dopiero po wydrukowaniu pierwszej książki, w rzeczywistości było inaczej. Najwcześniejszy

ze znanych ekslibrisów pochodzi bowiem z roku... 1400 przed naszą erą! Miał on postać jasnoniebieskiej tabliczki fajansowej i nale



żał do egipskiego fardona Amenhotepa III. Kolekcjonerstwo ekslibrisów rozwinęło się szczególnie w okresie XVI—XVIII wieku. Zapalonym ich zbieraczem był m. in. znany po

wieściopisarz Józef Ignacy Kraszewski. Rekordzistą na tomistach w tej gałęzi kolekcjonerstwa okazał się Niemiec L. Wartenburg, który zgromadził w roku 1897 około 11 tysięcy książkowych nalepek.



125 TYSIECY GUZIKÓW!

Przedmiotem zbierackich namiętności bywają nierzadko rzeczy dziwaczne i osobliwe. OI, dla przykładu — kolekcjonerstwo różnego typu opakowań: torebek po budyniu, pudełek od zapatek i od pasty do butów, papierków od cukierków,

Zdarzają się zbieracze chusteczek ao nosa, używanych przez sławne osobistości. We Francji i Stanach Zjednoczonych popularnością cieszy się ostatnio hobby, uprawiane przez tzw. copocleophilów, którzy w ślad za modą, wywodzącą się z... Afryki, gromadzą z zapatem dewizki od kluczy.

Kolekcjonować można niemalże wszystko... Jedni więc kompletują jadłospisy, zabierane ukradkiem z lokali gastronomicznych inni — imponują swym znajomym bogatymi zbiorami najprzeróżniejszych bibelotów.

Są i zbieracze... guzików. Posiadaczem, najpokaźniejszej guzikarskiej kolekcji

jest pastor szwedzki, John Engvall z Boras, który zebrał 125 tysięcy różnych guzików. Mieszkaniec Torunia — Stanisław Pokorski — zgromadził 10 tysięcy guzików reprezentujących dwa stulecia trzdzięści krajów. Wśród guzikarskich osobliwości znajduje się m. in. guzik służący konduktorom międzynarodowych wagonów sypialnych do szmuglowania kokainy. Inny eksponat z tej kolekcji — to spory guzik od damskiego płaszcza, w którym przewożono konspiracyjną „bibułę”...

WIELCY HOBBYŚCI

Do zapalonych kolekcjonerów należeli między innymi sławni uczeni, znakomici pisarze i artyści, wybitni politycy. Filatelistykę uprawiali namietnie i Maksym Gorki i Franklin Delano Roosevelt, i Iwan Pawłow. Ten ostatni mawiał często, że znaczki działają na jego organizm lepiej niż brom. Temu samemu hobby hołdował twórca teorii względności, Albert Einstein.

Kolekcjonerstwo było jedyną z ulubionych pasji znakomitego przyrodnika Karola Darwina, który gromadził muszle, stemple pocztowe, monety, mineraly... Natomiast sławny holenderski malarz Rembrandt van Rijn wydał cały majątek, gwęj żony Saskii na uzupełnienie swych obszernych zbiorów, w których znajdowały się obrazy, grawiury, rzadkie okazy książek, muszle, wypchane zwierzęta, pióra, metale i broń.

Do namiętnych zbieraczy monet należał jeden z największych europejskich bankierów, władca Florencji — Cosimo Medici Starszy, jak również słowny włoski poeta Francesco Petrarca.

Również wśród znanych nazwisk nie brakło hobbystów bardziej osobliwych. Angielski pisarz Herbert Wells z zamiłowaniem kolekcjonował owiane żółtym nierzyki. Sto lat wcześniej to samo pasjonowało zęstatego na Wyspę św. Heleny Napoleona I (Bonaparte), który zwykł demonstrować na figurkach z ołowiu błędy taktyczne popełnione przez swych generałów.

Założyciel domu bankowego w Londynie, Nathan Meyer Rothschild zebrał ponad 60 tysięcy... pcheł, a swą niecodzienną kolekcję — starannie uporządkowaną i opisaną — ofiarował muzeum przyrodnicznemu. Natomiast słowny amerykański „król samochodów” Henryk Ford — aczkolwiek sam był abstynentem — gromadził... butelki od dzienników.

Wybrał ru

„Ciepły” SPORT » SPORT » SPORT

Po drugiej rundzie w i lidze ciężarowcom

★ Zawisza najlepsza ★ X miejsce sztangistów białogardzkiej Iskry

Podobnie jak w ubiegłym roku, ciężarowcy białogardzkiej Iskry do tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo I ligi, (które są równocześnie drużynowymi mistrzostwami Polski) wystartowali nie w pełni sił. Nie znaczy to wcale, że sztangiści nasi sprawili nam zawód i nie mogą nawiązać równorzędnej walki z drużynami ze środka tabeli, a nawet z zespołami zaliczającymi się do czołówki krajowej.

Po dwóch rundach pojedynków drużyna białogardzka zgromadziła na swym koncie 6.345 kg. Wynik ten nie jest szczytem możliwości drużyny trenera Kuczka. Należy liczyć że w trzeciej i ostatniej rundzie rozgrywek, która odbędzie się w dniach 26 i 27 września (a więc w terminie, kiedy rozgrywane będą mistrzostwa świata) — sztangiści Iskry osiągną szczyt formy i uzyskają jeszcze lepsze rezultaty niż w poprzednich turniejach mistrzowskich.

Pisząc o tegorocznych rozgrywkach ciężarowców należy stwierdzić, że cieszą się one mniejszym zainteresowaniem publiczności niż w latach ubiegłych. Wynika to stąd, że w turniejach o mistrzostwo ekstraklasy nie brali udziału najlepsi zawodnicy, którzy w

tem czasie startowali w meczach międzypaństwowych, turniejach międzynarodowych lub — jak to miało miejsce w ub. miesiącu — mistrzostwach Europy w Szombathely. Nie też dziwnego że kluby mają pretensje do trenerów kadry, że zabierają im zawodników do reprezentacji i tym samym uniemożliwiają najlepszym start w barwach klubowych, w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi.

Absencja tych zawodników w turniejach powoduje równocześnie zmniejszenie zainteresowania zawodami a z drugiej strony — nie daje publiczności pełnego obrazu możliwości i sił danego zespołu w jego walce o tytuł mistrzowski.

W tej sytuacji działacze PZPC podjęli decyzję, która uwzględniła pretensje klubów. Postanowiono, że do rozgrywek ligowych zaliczane będą klubom wyniki ich zawodników, którzy w tym samym czasie występować będą w zespołach reprezentacyjnych. Decyzja ta była już uwzględniona w czasie rundy rozgrywek ligowych w ub. miesiącu. W tych dniach zarząd PZPC zwrócił wyniki II rundy mistrzowskiej, uwzględniając w ogólnych wynikach zespołów rezultaty zawodników, którzy startowali w mistrzostwach Europy w Szombathely. Dzięki doskonałemu wynikowi uzyskanym na mistrzostwach Europy przez ciężarowców Zawiszy — drużyna bydgoska jest zdecydowanym liderem rozgrywek ekstraklasy. Przewodnictwo Zawiszy w rozgrywkach jest największą niespodzianką tegorocznych mistrzostw. Sztangiści bydgoscy wyprzedzają obrońcę tytułu i wielokrotnego mistrza Polski — HKS Szopienice 127,5 kg, a Legię, która zajmuje dopiero 8 miejsce — różnicą aż 490 kg. Jeśli chodzi o przewagę Zawiszy nad sztangistami Iskry Białogard — wynosi ona 587,5 kg.

•Cubric snłmy od Woźniaka

„Etap prawdy” rozstrzygnął walkę Henryka Woźniaka (Polska) z Jugosłowianinem Cubricem o ostateczne zwycięstwo w wyścigu dookoła Jugosławii. Po przebiegu ostatniego etapu obaj kolarze posiadali jednakowy czas w łącznej klasyfikacji wyścigu. W jeździe indywidualnej na czas szóstym okazał się Cubric, który wygrał XII etap Pula — Medulin (22 km) w czasie 25,40 min. 20 przed Wiochem Picci — 29,37 i Woźniakiem — 30,02. Tak więc triumfem wyścigu został Cubric — a H. Woźniak wywalczył drugie miejsce — 26,31,42, co jest pięknym sukcesem tego kolarza.

PIŁKA NOŻNA

O PUCHAR POLSKI

W niedzielę, 12 bm., rozegrana zostanie II runda rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski w edycji koszańskiej. W pojedynkach tych wezmą już udział zespoły klasa A oraz 6. mistrzów powiatów. WGD ustalił już „rozkład jazdy” zespołów uczestniczących w rozgrywkach. W niedzielnych pojedynkach zmierzą się: (na pierwszym miejscu gospodarze) Garbarnia Kępice — Start Miastko, Sokół Karlinów — Iskra Białogard, LKS Wielim — Darzbor I Szczecinek, Kotwica Kołobrzeg — Głaz Tychowo, Błonie Barwice — Pogoń Połczyn, Lech Czaplinek — Olimpia I Złocieniec, Motor Walec — Mechanik Złotów, Polonia Jastrowie — Granit Swidwin, LZS Mirosławice — Zeigazbet Kalisz Pom., Drzewiarz Swierczyna — Jedność Tuchno.

Do dnia wczorajszego nie otrzymaliśmy niestety potwierdzenia terminów spotkań pozostałych meczów, w których walczyć będą mistrzowie powiatów jako goście. Darze Podamy je w sobotnim numerze gazety, (sf)

A oto tabela po II rundzie mistrzostw:

1. Zawisza Bydg.	— 6932,5 kg
2. HKS Szopienice	— 6805 kg
3. Flota Gdynia	— 6645 kg
4. Lotnik W-wa	— 6632,5 kg
5. Górnik Siemian.	— 6622,5 kg
6. LZS Mazowsze	— 6557,5 kg
7. Śląsk Wrocław	— 6520 kg
8. Legia W-wa	— 6442,5 kg
9. Start Łódź	— 6375 kg
10. ISKRA Białogard	— 6345 kg
11. Lublinianka	— 6282,5 kg
12. Stal Bielsko-Biała	— 6252,5 kg
13. Lechia Gdańsk	— 6235 kg
14. Odra Opole	— 6182,5 kg
15. Herkules W-wa	— 5815 kg

W II lidze po dwóch rundach prowadzi Olimpia Elbląg przed Zjednoczeniem Olsztyn i Dolmelem Wrocław, (sf)



ROZDZIAŁ #1 KELNER Z „FREGATY”

Chociaż dąsanie dopiero się zaczynał, sala restauracyjna była nabita, a stoliki zajęte. Nic dziwnego. Druga połowa lipca. Pełnia sezonu nad morzem. „Fregata”, gdyby była trzy razy większa, i tak by nie pomieściła wszystkich amatorów tańca. Wiadomo. Do Kołobrzegu ludzie przyjeżdżają nie tylko na wypoczynek, ale także po rozrywkę.

Jak osiwały w bojach stary wódz ogląda pole przyszłej walki, tak doświadczony kelner, „pan Edzio”, uważnie badał swój rewir. Ogromny rewir, bo aż dwanaście stolków, ale w sezonie wszędzie brakuje ludzi, a jednocześnie goście się denerwują, że muszą długo czekać na obsługę. Stoliki byłyby wprowadzone zajęte, ale pana Kalety to nie cieszyło.

Oto dwa złęczone razem. Przy nich tłoczy się aż trzy-naścioro młodych ludzi. Wzięli krzeszka od sąsiadów. Studentki z pobliskiego obozu w Grzybowie. Na pewno ta gromadka zabawi się wesoło, wyskacze na parkiecie, nie opuszczając ani jednej kolejki. Ale jakie zamówienia? Kawy, kilka kawałków tortu, pół butelki oraz dużo, dużo wody sodowej. Ile na tym można zarobić?

Przy trzech innych stolikach dyżuruja miejscowe „mewki”. Po dwie przy każdym. Przed nimi także filiżanki z kawą. Pan Edward Kaleta nie może złego słowa powiedzieć na te dziewczyny. Jeśli podłapią odpowiedni „towar”, kelnerowi dadzą dobre zarobić. Ale czy podłapią? W porcie stoi tylko jeden „duńczyk”. A i to skończył ładować kamionkę i równo ze świtem odpływa. Załoga, co miała na wydanie, już zdążyła upłynąć, a teraz pracuje nad przygotowaniem statku do drogi. Na rodakach „mewki” nie bardzo się obwołują. To przeważnie naród wczasowy, a wiadomo, że w domach FWP. zatrąszenie babek.

Można liczyć na ten stolik po lewej stronie od przejścia. Pan Edzio od razu zauważył, że ci dwaj starsi panowie i te dwie nie najmłodsze panie są w strojach odpowiednich na wieczór do lokalu. Po sposobie studiowania karty przez towarzystwo widać, że potrafią docenić, jaką rozkoszą życia jest sztuka kulinarna i jeśli będą zadowoleni, to wiedzą, że uczucie wdzięczności najłatwiej, od kiedy Fenicjanie wynaleźli pieniądze, objawiać w brzęczącej monecie.

Przy dwóch stolikach siedzą Szwedzi. Jak na zimnokrwistych mieszkańców Skandynawii są zbyt ożywieni. Na pewno od rana trąbili „Sowieckoje szampanskoje” na plaży. Teraz wypija po dwa kieliszki i będą mieli dosyć. Przyjętym przez Szwedów zwyczajem, powszechnie stosowanym przez nich na Wybrzeżu, podeprą głowy białym stolikiem i nie-ruchomo będą tkwili aż do zamknięcia lokalu. Tacy goście nie zdążą zrobić większego rachunku.

A tych trzech, z tą panią przy stoliku pod oknem, o miłą zajęddza delegacja służbowa. Przyjechali do Koszalina, załatwili swoje sprawy, poświadczyli pobyt i pośpieszyli do Kołobrzegu, aby wydać „zaskórniaki”. Potem przez miesiąc będą się przechwalali do kolegów w biurze, jak to wspaniale szumieli nad polskim morzem. Facetom sympatycznie z oczu patrzy, ale pożał się Boże, jaki jest ten urzędniczy zaskórniak!

Ci czterej z dwoma laluniami przy dużym stoliku zapowiadają pożytek. Pan Edzio swoim kelnerskim nosem wyczuwał w nich przedstawicieli rzemiosła lub stołecznego handlu z „inicjatywą prywatnej” wypoczywającej nad Bałtykiem. Bo Kołobrzegu przyjechali dwoma samochodami, „garbusem” i „renówką”. Trzeba szepnąć kucharzowi, aby tamtym państwu robił wszystko ekstra, a tutaj, jak już trochę się podochocą, podsuwać co najdroższe w karcie.

Przy tym małym stoliku pod ścianą siedzi para. Kelner Kaleta widział ich we „Fregacie”. On górnik, a na pewno ze Śląska, bo tak twardo mówi. Ona kręci się po Kołobrzegu od jakiegoś czasu.

Pan Edward doskonale znał takie dziewczyny; mają urlopy, albo wakacje, przyjeżdżają do modnej miejscowości uzdrowiskowej. U krewnych lub znajomych znajduje się dla nich kąt do spania. Dziewczyna jest młoda, dość ładna, chciałyby się zabawić, bywać w eleganckich lokalach, zoba-czyć z bliska ten świat, który najczęściej zna z powieści

„z wyższych sfer”. Nie stać ją na zabawę, bo poza jedną lepszą kiecką dysponuje kilkoma setkami. Więc... Więc musi iść na pewne kompromisy. Z samą sobą i z własnym sumieniem.

Ta blondyneczka kręciła się przez kilka dni koło Szwedów, mieszkających w „Skanpolu”, lecz bez większego powodzenia. Straciła jedynie czas, w Szwecji takich jasnych blondynek, i to nie „zrobionych”, ale naturalnych, jest setki tysięcy. Bła mężczyzn z tamtych stron to żadna atrakcja; poza tym te młode dryblaszy ze Skone lub nawet ze Sztokholmu zdolni są do zwracania uwagi na określoną figurę, o wydłużającej się szyi... butelek. Ten dziwny kraj, Polska, ma wódkę dziesięć razy tańszą niż w Królestwie Trzech Koron. A szampana jeszcze tańszego od wódki. Cóż zatem obchodzi ich jakaś ładna buzia pod szopą blond włosów, kiedy można leżeć na gorącym piasku i aż do zawrotu głowy pić zimny, musujący płyn. Pan Edzio nie dziwi się, że takie „ochlapusy” nie mogły zdobyć Częstochowy.

Jasnowłose dziewczę połało się w końcu, że ze Szwedami nie nie wyjdzie. Żeby do końca urlopu nie siedzieć samotnie na piasku lub z książką w czterech ścianach, trzeba znacznie obniżyć wymagania. Przed czterema dniami dziewczyna weszła do „Fregaty” w towarzystwie tego krępego, o ciemnym zarostcie, mężczyzny. Kelner przypomniał sobie że górnik, a może hutnik ze Śląska? — nie był skąpy. Zafundował swojej wybrance schaboszczaka z kapustą, a na deser kawę z tortem. Postawił też ciwartkę „Soplicy”, a sam wydoił pięć butelek piwa. Ale rachunek sprawdził z ołówkiem w rękę i rozliczył się z Kaletą z dokładnością do czterdziestu groszy.

— Może dzisiaj będzie miał większy gest? — zastanawiał się kelner. Przypomnił sobie, że wtedy ta para dopiero co się poznała. Byli jeszcze na „pan” i „pani”. Teraz babka grała rolę zakochanej. Trzymała mężczyznę za rękę i raz po raz jej pantofelek naciskał męski but. Robione to było tak demonstracyjnie, że kelner, którego oczy dużo tego rodzaju manewrów widziały, z miejsca doszedł do właściwej konkluzji: albo dziewczyna stara się naciągnąć na coś swojego partnera, albo już to zrobiła i objawia wdzięczność. Młody górnik aż puszył się z zadowolenia. Blond kot najwyraźniej ma imponować, (DcnJ)